

# REPUBLIKA

## GROZBA ROZŁAMU WSRÓD HITLEROWCÓW.

Obóz radykalny domaga się przeprowadzenia reform socjalnych.

Premjer pruski Goering na czele opozycji. Le-karze i uczeni odbierają sobie masowo życie

Wiedeń, 18 lipca. (PAT.) Urzędowa „Wiener Zeitung” zamieszcza informacje pewnego publicysty niemieckiego, z których wynika, że stronnictwo narodo - socjalistyczne w Niemczech przechodzi obecnie poważny kryzys.

**RADYKALNA FRONDA ROŚNIE W SIŁE, WYSUWAJĄC SOCJALISTYCZNY PROGRAM STRONNICTWA.**

Do tego przyczynia się rosnące przesilenie gospodarcze. Na czele malkontentów stoi rzekomo Goering.

Zwraca powszechną uwagę fakt, że **HITLER NIE POWOŁAŁ GOERINGA DO ZARZĄDU STRONNICTWA**

co wywołało w Niemczech wielkie wrażenie.

Dziennik wzywa ludność Austrii, aby miała się w dalszym ciągu na baczności. Niebezpieczeństwo, grożące Austrii jeszcze nie minęło.

Berlin, 18 lipca. Prezydent Hindenburg przyjął w Neudeck wicekanclerza Papena, który złożył mu sprawozdanie o rokowaniach konkordatowych ze Stolicą Apostolską.

Berlin, 18 lipca. Minister spraw wewnętrznych zgłosił skargę na wydawcę lipskiego czasopisma „Die Neue Literatur” i redaktora odpowiedzialnego, wydawanego w Berlinie organu stahlhelmowego „Kreutz Ztg”. Podstawą skargi są ataki pism na wybitnych urzędników ministerstwa spraw wewnętrznych i na wydawnictwo „Słownika dla Niemców, zamieszkałych na pograniczu oraz zagranicą”, popierane przez ministra.

Berlin, 18 lipca. (PAT.) Wydany wczoraj z polecenia Goeringa zakaz wydawania na okres trzech miesięcy dziennika „Deutsche Zeitung” został z dniem dzisiejszym uchylony po usunięciu z wydawnictwa naczelnego redaktora i złożenia przez kierownictwo dziennika odpowiedniego oświadczenia.

Berlin, 18 lipca. (PAT.) Biuro Conti donosi, że podpisanie konkordatu między rządem niemieckim a Stolicą Apostolską nastąpi prawdopodobnie już w końcu bieżącego tygodnia.

**Premjer Jędrzejewicz powrócił do Warszawy.**

Warszawa, 18 lipca. Pan prezes Rady Ministrów J. Jędrzejewicz powrócił dziś rano do Warszawy i objął urządowanie.

**Medjolan — Moskwa bez lądowania.**

**Szczęśliwy lot włocha.**

Moskwa, 18 lipca. Wylądował tu szczęśliwie znany lotnik włoski de Bernardi, który dokonał bez lądowania przelotu na trasie Medjolan — Moskwa. Lotnik zabawi w Moskwie kilka dni, poczem wystartuje do powrotnego lotu bez lądowania.

Berlin, 18 lipca. (PAT.) Na zamku Saalek w Turynji odbyło się odsłonięcie tablicy pamiątkowej ku czci 2 oficerów marynarki niemieckiej, Fischera i Kerna, którzy w roku 1922 dokonali zamachu na ówczesnego ministra spraw zagranicznych doktora Waltera Rathenaua.

**Goebbels zapowiada walkę**

**z elementami, które pragną drugiej rewolucji**

Berlin, 18 lipca. (PAT.) Minister Goebbels wygłosił przez radio przemówienie, przypominające co do swej treści mowę kanclerza Hitlera, wygłoszoną w Lipsku. Goebbels m. in. powiedział: „Rewolucje nie stanowią celu samego w sobie. Prawdziwe rewolucje niszczą tylko to, co winno być zburzone, by stworzyć miejsce dla nowych koncepcji”.

Mówca oświadczył, iż

Zamachowcy działali z rozkazu tajnej organizacji monarchistycznej „Consul”. — Po zamachu zbiegli i przez dłuższy czas ukrywali się na zamku Saalek, gdzie też otoczeni przez policję popełnili samobójstwo.

Na uroczystości wbudowania tablicy obecny był przywódca organizacji „Con-

**RZĄD BACZNIE CZUWA NAD TEMI BOLSZEWICKIMI ELEMENTAMI, KTÓRE MÓWIĄ O DRUGIEJ REWOLUCJI...**

rząd zgodnie z wielkim zakreślonym planem rozpoczął walkę z chorobą czasu, jaką jest bezrobocie.

Stanowi to najważniejsze zagadnienie, ku rozwiązaniu którego zmierzają jego wysiłki.

sul” Erhardt. Nad grobem oficerów wygłoszono szereg mów patriotycznych, gloryfikujących ich czyn.

Berlin, 18 lipca.

Premjer pruski Goering wydał rozporządzenie występując przeciwko mieszanin się czynników niepowołanych do administracji państwowej. Urzędy komisarzy mają zostać skasowane. Tylko w wypadkach wyjątkowych uprawnienia ich będą utrzymane aż do ukończenia ich specjalnej misji.

Berlin, 18 lipca.

Dr. medycyny Henoch popełnił w swoim mieszkaniu w Berlinie samobójstwo przez przecięcie sobie arterji. Siostra Henocha otruła się gazem świetlnym.

Jak donoszą z Halle, były dyrektor banku Schenk, wraz z żoną i 8 letnim synkiem popełnili samobójstwo. Motywy tych samobójstw są nieznanne.

**Sowieccy lotnicy przylecieli do Warszawy**

**Lot Posta nad Syberją. — General Balbo czyni przygotowania do lotu powrotnego.**

Warszawa, 18 lipca. (PAT.) Samoloty sowieckie, które dziś rano wystartowały z Moskwy do Warszawy, **PRZYBYŁY OKOŁO GODZ. 15 M. 30 DO WARSZAWY.**

witane na lotnisku przez przedstawicieli władz, lotnictwa i zebraną publiczność.

Goście sowieccy zabawią w Polsce trzy dni. Wizyta lotników sowieckich jest niejako odpowiedzią na wizytę w Moskwie kpt. Bajana i kpt. Dudzińskiego.

Nowo-Sybirsk, 18 lipca. (PAT.) Willy Post, który wystartował wczoraj z Moskwy do dalszego lotu, przybył dziś o godzinie 6 min. 27 według czasu lokalnego do Nowo-Sybirsk, powitany przez lotnicze władze sowieckie i zgromadzoną liczną ludność.

Nowosybirsk, 18 lipca. (PAT.) Po krótkim wypoczynku Wil-

ly Post wystartował z Nowosybirsk o godz. 8.55 do dalszego lotu. Post przyspieszył odlot, aby wykorzystać pomyślne warunki atmosferyczne.

Przed odlotem Post oświadczył, że najbliższym etapem jego lotu będzie Irkuck.

\*\* Londyn, 18 lipca.

Według otrzymanych tu wiadomości z Moskwy lotnik amerykański Post wylądował szczęśliwie w Irkucku o godz. 15 min. 35 według czasu miejscowego.

Londyn, 18 lipca. Z Chicago donoszą, że eskadra hydroplanów włoskich przygotowuje się do drogi powrotnej.

Gen. Balbo studjuje biulety meteorologiczne oraz mapy. Trasa lotu powrotnego będzie się różniła od trasy poprzedniej.

Według obecnych projektów eskadra wystartuje we środę rano do Nowego Jor-

ku, gdzie się zatrzyma w ciągu 9 dni. Gen. Balbo z Nowego Jorku uda się do Waszyngtonu celem złożenia wizyty prez. Rooseveltowi.

Chicago, 18 lipca.

General Balbo oświadczył przedstawicielom prasy, że zdecydował się wystartować w sobotę do lotu powrotnego.

Zapytany o trasę lotu zakomunikował dziennikarzom, że eskadra obierze trasę lotu z Chicago przez Nowy Jork, Atlantyk, wyspy Azorskie do Włoch.

Berlin, 18 lipca.

Na polecenie poselstwa litewskiego w Berlinie, ciała zabitych lotników litewskich zostaną w środę przewiezione z Myśliborza do Szczecina, skąd samolotami przewiezione zostaną do Kowna. Przed odlotem odbędzie się na lotnisku żałobna uroczystość ku czci poległych lotników z udziałem miejscowych władz. Pogrzeb lotników w Kownie odbędzie się na koszt państwa.

**Groźny pożar fabryki w Łodzi.**

**Splonął dwupiętrowy budynek przy ul. Karola 17, w którym mieściła się szarpania i tkalnia.**

Wczoraj o godzinie 11.30 wieczorem wybuchł groźny pożar przy ul. Karola 17. Mieści się tam kompleks budynków fabrycznych.

Pożar powstał na parterze dwupiętrowego budynku i objął również pierwsze piętro fabryki. Zaalarmowano straż ogniową, która natychmiast rozpoczęła energiczną akcję ratunkową. Chodziło

przedewszystkiem o zabezpieczenie pozostałych budynków, przylegających do płonącej fabryki co się strażnicy całkowicie udało. Stwierdzono, iż ogień wybuchł najpierw w szarpani dzierzawionej przez Hirsza Alefara, zaś następnie przeniósł się do tkalni (pierwsze piętro) należącej do firmy Światłowski i Kon, a dzierzawionej przez Dawida Kągana.

Do godziny 9-ej wieczorem fabryka była w pełnym ruchu.

Zarówno budynek fabryczny jak i maszyny były ubezpieczone.

Przy gaszeniu pożaru, który trwał do godziny 1-ej w nocy pracowały cztery oddziały straży z komendantem dr. Grohmanem na czele.

**DŹWIĘKOWE**  
**GRAND-KINO****Dziś po raz ostatni!**

Reżyserji W. Turzańskiego

...w marzeniach przeżywa bitwy i zwycięstwa swego bohaterskiego ojca, a w rzeczywistości jest tylko pionkiem posuwającym na szachownicy polityki europejskiej... — Początek o godzinie 4.30.

**„ORŁATKO”****Lord Hailsham**kandydatem na min. spraw.  
zagr. Wielkiej Brytanji.

Londyn, 18 lipca. (PAT.)

W związku z pogłoskami o możliwym uściupieniu sir Johna Simona wymieniane jest nazwisko obecnego ministra wojny lorda Hailshama jako przyszłego ministra spraw zagranicznych, z tem, że stanowisko obecnego parlamentarnego podsekretarza stanu piastowane przez zdolnego i popularnego posła Edena, zostanie odpowiednio wzmocnione wobec tego, że Hailsham jako lord nie zasiada w Izbie Gmin i że Eden byłby odpowiedzialnym przedstawicielem polityki zagranicznej wobec Izby Gmin.

**Śniadanie pożegnalne**  
na cześć Karola Radka wydał  
poseł sowiecki.

Warszawa, 18 lipca.

Posel ZSRR w Warszawie min. Antonow Owsiejenko wydał dziś pożegnalne śniadanie na cześć wybitnego publicysty i polityka sowieckiego Karola Radka.

Wśród zaproszonych gości byli obecni naczelnik wydziału wschodniego m.s. z min. Schaetzel, członek komisariatu oświaty p. Hanecki, naczelny redaktor „Gazety Polskiej” płk. Bogusław Miedziński, b. min. Ignacy Matuszewski, naczelny redaktor „Kurjera Porannego” Wojciech Stpicyński i inni.

**Ambasador de Jouvenel**  
opuścił Rzym.

Rzym, 18 lipca. (PAT.)

Ambasador Francji w Rzymie p. de Jouvenel z żoną opuścił stolicę Włoch, żegnany na dworcu przez podsekretarza stanu Suvicha i innych przedstawicieli sfer rządowych włoskich, korpus dyplomatyczny i wiele wybitnych osobistości.

Państwo de Jouvenel przybywają do Paryża jutro rano.

**Syn Roosevelta**odleciał samolotem z Paryża  
do Londynu.

Paryż, 18 lipca.

Franklin Roosevelt junior, syn prezydenta Stanów Zjednoczonych, bawiący od pewnego czasu w Paryżu, odleciał dziś samolotem z Le Bourget do Londynu.

**Zuchwały napad**  
w lesie białowieskim

Wolkowysk, 18 lipca.

Apanowicz Aleksy, lat 21, mieszkaniec wsi Podrośl, gm. Roś zamedował, iż w momencie, gdy wracał z miasteczka Piaski do domu na drodze w lesie białowieskim, napadło na niego 3-eh nieznanymi mu osobnikami, z których jeden zadał mu kilka cież nożem w głowę i zrabował mu czarne pantofle meście.

Pościg za sprawcami rabunku zarządzono.

**Katastrofalne skutki**  
burzy

w województwie kieleckim.

Kielce, 18 lipca.

Skutkiem ulewnych deszczy wzbierała woda na Pilicy zniosła most na szosie Pilica — Wolbrom. Budynek sejmiku wolbromskiego jest zupełnie zniszczony. Nad Chmielnikiem i okolicą przeszła wielka burza z piorunami i ulewą. Wzbrane wody zniosły szereg mostów i grobli, zalewając w niektórych miejscach niżej położone domy. W szeregu wypadków konieczną była pomoc straży pożarnej przy wypompowywaniu wody.

We wsi Śladków Mały piorun wpadł do zagrody Stanisława Rudnika zabijając żonę jego i dziecko. We wsi Chomontówek skutkiem uderzenia pioruna zabita została dziewczyna pasąca bydło.

**„Gleichschaltung” w Gdańsku.**  
Senat zapowiada likwidację wszystkich partyj  
tycznych i usunięcie urzędników — socjalistów.

Gdańsk, 18 lipca. (PAT.)

Wczoraj wieczorem na zebraniu urzędniczym wygłosił prezydent senatu dr. Rauschning przemówienie, wskazując na znaczenie stanu urzędniczego dla ruchu narodowo-socjalistycznego i władz gdańskich. Mówca zaznaczył, że niebawem i w Gdańsku stronnictwa polityczne przestaną istnieć.

Obecnie chodzi nie o dotychczasowe przekonania polityczne ale o zdolności i pracę tych ludzi.

Jednak marksiści muszą być uważani za pozbawionych prawa sprawowania urzędów i dochodzenie przeciw nim będzie przeprowadzone w drodze postępowania dyscyplinarnego.

Prezydent Rauschning oświadczył, że narodowi-socjaliści mają w senacie gdańskim do przeprowadzenia zadania historyczne o znaczeniu światowym.

Zarówno w polityce zewnętrznej jak i wewnętrznej będą narodowi socjaliści ubiegali się nie o dorywcze sukcesy,

lecz pracować będą nad tworzeniem wartości koniecznych do przyszłego trwałego rozwoju.

W związku z tem Rauschning wypowiedział się jeszcze raz za proklamowania przez kanclerza Hitlera polityka pokoju na Wschodzie.

Senat gdański dążyć będzie wszelkimi siłami po tej drodze, nie w celu korzyści gospodarczych lecz w przekonaniu, że przyszłość Niemców leży w zapewnieniu pokoju.

**Stany Zjednoczone uznają Sowiety**  
jeszcze przed jesienią.

Nowy Jork, 18 lipca.

„News Jork Times” donosi z Waszyngtonu, że uznanie Sowietów przez rząd Stanów Zjednoczonych, według opinii niektórych politycznych nastąpi z pewnością jeszcze przed jesienią. Wskazuje na to między innymi fakt, że były radca byłej ambasady rosyjskiej w Nowym Jorku Sergijusz Uget otrzymał w tych dniach od departamentu stanu pozwolenie na wyjęcie swoich prywatnych papierów z archiwów byłej ambasady. Sergijusz Uget

na prośbę ostatniego ambasadora rosyjskiego Bachmetiewa, który w czerwcu 1922 roku rzekł się swego stanowiska był prawnym opiekunem tych archiwów.

**Katastrofa kolejki górskiej****Wykoleił się pociąg, wiozący kilkuset uczestników wycieczki**  
Kilkanaście osób rannych

Lwów, 18 lipca.

(d)Lwowski Oddział „Orbis” ubiegłej niedzieli zorganizował wycieczkę w góry w okolice Wygody obok Doliny.

W wycieczce tej udział wzięło kilkaset osób. Między innymi w programie była wycieczka w góry kolejką wąskotorową.

Z Wygody wyruszył taki pociąg, a

gdy wracał już, obok wsi Żabie pociąg ten wjechał na ślepy tor, wskutek czego gdy skończyły się szyny, parowóz ugrazł, a cały pociąg wykoleił się.

Nastąpiło zderzenie się wagonów, których kilka przewróciło się. Z wagonów rozległy się krzyki i jęki. Podróżnicy wyskakowali oknami. Kilkanaście osób odniosło lżejsze i cięższe rany.

Bardzo ciężko ranny jest Natan Abram, kupiec ze Lwowa. Wycieczkowicze wrócili pociągiem do Lwowa o godz. 3-ej nad ranem zamiast o 12 nocy.

Rannych przewieziono z dworca do szpitala. Policja wdrożyła dochodzenie. Odpowiedzialnym za katastrofę jest zwrótniczny, a następnie maszynista, który nie zorientował się, że wjechał na tor niewłaściwy.

**Ks. Mikołaj rumuński przygotowuje się do lotu**  
z Europy do Ameryki.

Londyn, 18 lipca.

Bawiący w Anglii książe Mikołaj rumuński oświadczył przedstawicielom prasy, że zamierza dokonać lotu z Europy do Ameryki.

W locie tym będzie mu towarzyszył rumuński kapitan-pilot Opric, który jest pilotem osobistym króla Karola rumuńskiego. Kpt. Opric przewiózł swego cza-

su Karola z Paryża do Bukaresztu. Końcowym punktem lotu będzie Nowy Jork.

Data lotu nie jest jeszcze ustalona. Książe zaznaczył, że dopiero po powrocie do Paryża będzie mógł udzielić bliższych szczegółów w sprawie zamierzonego przelotu ponad oceanem Atlantyckim.

**Eksploracja gazu w kraterze wulkanu.****Ślomień oświetla przestrzeń kilku kilometrów.**

Bukareszt, 18 lipca.

Gaz błotny w kraterze wulkanu w miejscowości Copsa eksplodował i już kilka dni pali się wielkim płomieniem.

Słup ognia 300 metrowej wysokości przedstawia jedyny w swoim rodzaju widok.

W promieniu kilku kilometrów pło-

mień oświetla okolicę.

Daje się zauważyć wielki napływ turystów przybywających z całego kraju celem zobaczenia niezwyklego widowiska.

Władze kolejowe uruchomiły specjalne pociągi, które przyjeżdżają przepelnione.

**Ks. Bernard Regielski z Łodzi**

zginął w katastrofie motocyklowej pod Bydgoszczą.

Bydgoszcz, 18 lipca. (PAT.)

Na szosie z Gdańska do Bydgoszczy jadący motocyklem 29-letni ksiądz wikary Bernard Regielski z Łodzi około wsi Chmielnik pow. inowrocławskiego wpadł na nieoświetlony wóz gospoda-

rza Marszcza. Na skutek zderzenia ks. Regielski uległ pęknięciu czaszki i w kilka chwil później zmarł. Brat jego, jadący w przyczepce odniósł dotkliwe obrażenia.

**Ucieczka Harrimana.**

Znany bankier amerykański usiłował popełnić samobójstwo.

Nowy Jork, 18 lipca.

Bankier nowojorski J. Harriman, oskarżony o sfałszowanie ksiąg buchalterycznych, zbiegłszy wczoraj po raz wtóry z kliniki chorób nerwowych, gdzie pozwolono mu przebywać za kaucją 25 tysięcy dolarów, targnął się ponownie na swoje życie.

Harriman usiłował skoczyć z promu

do rzeki Hudson. Po bezskutecznych usiłowaniach wyostał się na brzeg nowojorski, gdzie wsiadłszy do taksówki zniknął w miasteczko.

Policja i władze federalne szukają zbiegłego bankiera po całym kraju.

Prokurator naczelny Stanów zarządził konfiskatę jego kaucji.

**Wyrok w procesie**  
„Centrolewu”  
zapadnie w czwartek.

Warszawa, 18 lipca.

Wczoraj zakończył się przewód sądowy w procesie przywódców „Centrolewu”. Obszerne przemówienie obrońcy wygłosił skarżony poseł Pragier. Reszta oskarżonych nie zabierała głosu. Wyrok zapadnie w czwartek o godzinie 9-iej rano.

**Rak uleczalny?**  
Sensacyjne doświadczenia  
dwóch lekarzy.

Paryż, 18 lipca. (PAT.)

Profesor Calmette złożył na wczorajszym posiedzeniu akademii nauk sensacyjne sprawozdanie z wyników eksperymentów dwóch uczonych Monassa i essera z Nowego Jorku i Tagueta z Paryża, którzy zastrzykując niewielką dawkę jadzie kobry, zdołali zatrzymać rozwój choroby raka. Prof. Calmette przeprowadził oświadczenie identyczne doświadczenie, stwierdzając dobre wyniki tej metody leczenia.

Grudziądz, 18 lipca

W czasie kąpieli w Wiśle zauważono 24-letni Jan Pokrowski z Grudziądza tonącego chłopca.

Chcą go ratować rzucił się w tym kierunku, porwany jednak przez silny prąd

sam zginął w odmetach Wisły. Wypadek miał miejsce na oczek licznie zgromadzonej na brzegu rzeki publiczności.

# HITLEROWCY MÓWIĄ O SOBIE.

Brazową gwardię hitleryzmu tworzy młodzież: młodzież studencka, młodzież ze sfer mieszczańskich, a wreszcie i młodzież „pozlacana”, której imponuje kolegowanie z dwoma przedstawicielami dynastji Hohenzollernów w szeregach szturmów.

O wyczynach krwawych tej młodzieży w koszarach i aresztach wie już się dzisiaj aż zadość. Ciekawsze jest, gdy odsłaniające bez reszty prawdziwe oblicze duchowe i umysłowe młodych Nazi, są rozmaite ich wyczyny literackie, publicystyczne, propagandystyczne a wreszcie i słowne. Tu właśnie się widzi dopiero obnażone cynicznie ze wszelkich umownych osłon kolportażu i barbarję tych, dla których Goethe — wedle ich własnych słów, — jest „zbyt wszechstronny i kosmopolityczny”.

Ciekawym jest też zjawisko presji i terroru, a w wielu wypadkach może i admiracji, jakie wywierają wyczyny studenckich Nazi na ciała profesorskie.

Dziennik socjalistyczny „Le Peuple” (Bruksela) zamieszcza faksimile zaproszenia do profesorów wystosowanego przez rektora uniwersytetu we Frankfurcie n. M., na uroczystość całopalenia książek. Zaproszenie brzmi tak:

„Ogól studencki zaprasza kolegum profesorskie na auto-da-fe książek marksistowskich i korupcyjnych, które odbędzie się 10 maja na Römerbergu. Studenterja pragnęłaby gorąco, z względu na wielkie znaczenie symboliczne tej ceremonji, ujrzeć na miejscu cało profesorskie w komplecie. Zwracam się przeto do kolegów z prośbą, aby się stawili licznie.

Wymarsz z uniwersytetu nastąpi w środę o 8 wieczorem z muzyką. Korporacje stawiają się w uniformach jak również bataljony szturmowe”.

Rektor w roli naganianca profesorów na zbiórkę!...

Wymarsz profesorów ze szturmówkami!...

Obraz „elity” umysłowej Niemiec współczesnych odbity w matpiem zwierciadle hitleryzmu.

Co ta młodzież mówi sama o sobie? W zbiorowej książce Richarda Bre Alfrede Muehrea p. t. „Die Kulturwahlen des neuen Reiches” (Broń kulturalna nowej Rzeszy) obaj autorzy stawiają jako główne zadanie młodzieży oparcie „wszystkich dziedzin działalności w nowej Rzeszy i szerzenie kultury Nazi”. Jesteśmy nieubлагanie krytyczni. Dzisiaj nikt nam już nie zamyslił oczu, nawet starsza generacja, obdarowana tytułami i godnościami, której się wydaje, że będzie mogła odgrywać jeszcze rolę historyczną. Precz z nami! Chcemy sami kierować swoim losami! To jest nasze prawo, prawo młodości!”

Wszystko i nic. Duże apetyty — to rozumiał u ludzi, którzy chcieliby odrazu zająć fotele dyrektorskie i ministralskie. Ale co tu ma do roboty kulturalnej w czym wyraża się „kultura Nazi” jako osobliwy gatunek kultury?

Dla intelektu żywią ci zbankrutowaną i zmieszczoną zdrową pogardę, która, podsycając w nich jeszcze genjusz hitlerowsky w guście Goebbelsa, Ryka lub Rusta. Ówże Rust, notabene minister oświaty, wygłosił mowę do studentów czwartego semestru, którzy od 1 sierpnia w całych Niemczech zostaną zmobilizowani do bataljonów robotniczych. Rust mówił tak:

„Nie wszyscy, którzy dzisiaj służą pod sztandarem Hitlera, przyszedli doń jako zwolennicy nowego światopoglądu (!) i przeważnie sprowadził ich tutaj twarde mus (ładni ideowcy!)”.

I dalej:  
„W obozach roboczych niema mowy o pielęgnowaniu intelektu. Tam się okaże, kto ze studentów wart jest zastąpić tych, którzy walczyli pod Lange-marck”.

Pogarda dla intelektu i apologia militarystyki, których pielęgnowaniu mają służyć obozy robocze, stawia minister oświaty jako cel dla studenterji.

Inną stronę „kultury” Nazi odsłania hrabia Reventlow w swoim dzienniku „Reichswart”, gdzie czytamy:

„My, z pod znaku swastyki, nazywamy się chrześcijanami, ale nie jesteśmy nimi i nie możemy być nimi. Chrześcijaństwo nie dopasowuje się do naszej rasz”.

I tu, w tem niedoleżnym naśladowaniu Nietzschego i kultu „Blond - Bestie” jest koniec końców tylko zblazowanie, dekadentyzm, które głupim smarkaczom o ciemnym mózgu mogą się wydać objawieniem nowych prawd.

W hitleryzmie, w bałaganie propagandowym i „teoretycznym”, który pod groźbą aresztu ochronnego i pałki gumowej musi uchodzić za „wartości kulturalne”, jest summa summarum wysoce komiczne pomieszanie bolszewizmu i fałszyzmu, których hitleryzm jest

pokracznym pokurczem.

Umysłowy poziom „Fuhrera” i jego dzieła „Mein Kampf” dopasowany jest znakomicie, jak się okazuje, do poziomu umysłowego mobu mieszczańskiego, który wziął odwet za swoją pauperyzację w okresie inflacji i rządów korsarskich Stinnesów.

Prawdziwy, niefalszowany w tem wszystkim, co nosi nazwę rewolucji narodowo - socjalistycznej jest tylko nacjonalizm, który albo będzie osiadałny przez czyhających na swoją godzinę militarystów i imperjalistów starego stempla, albo zetrze się na ostre z narastającym w łonie hitlerowskich mas radykalizmem.

W. P — ski.

## 10 proc. dodatek do podatku obrotowego na akcję interwencyjną w rolnictwie. — 22 miliony złotych na podniesienie cen płodów rolniczych.

Warszawa, 18 lipca.

Jak się dowiaduje Ajencja „Iskra” już w najbliższych dniach zostaną opracowane nowe rozporządzenia, wprowadzające w życie powzięta na ostatnim posiedzeniu Komitetu Ekonomicznego Ministrów uchwałę w sprawie pokrycia kosztów akcji interwencyjnej dla podniesienia cen artykułów rolnych, przekraczających sumy, pochodzące ze zwrotu cel.

Wpływy na cele pokrycia deficytu tej akcji przewidziane są w wysokości ogólnej około dwudziestu dwu milionów złotych. Z sumy tej blisko dwanaście milionów ma wpłynąć przez opodatkowanie uboju zwierząt rzeźnych, które to opodatkowanie przewidziane jest w wysokości 1 zł. 50 gr. od sztuki nierogacizny, 50 gr. od cielęcia oraz 3 zł. od sztuki bydła rogatego. System pobierania tych opłat został pomyślany w taki sposób,

aby obciążły one w jednakowym, równomiernym stopniu zarówno producentów jak i konsumentów.

Wpływ dalszych czterech milionów złotych na rzecz akcji interwencyjnej podniesienia cen artykułów rolnych, zostanie osiągnięty przez wprowadzenie 10 procentowego dodatku od państwowe go podatku gruntowego, który jednakże nie obejmie płatników, opłacających podatek gruntowy z degresją oraz podatku, przypadającego od gruntów, położonych na terenie województw wschodnich.

Wreszcie pozostałe sześć milionów złotych na cele pokrycia deficytu akcji interwencyjnej ma wpłynąć przez wprowadzenie 10 procentowego dodatku do państwowego podatku przemysłowego, od obrotu, przypadającego do zapłaty od obrotów osłaganych przez płatników I — V kategorii przemysłowej.

Wszystkie te świadczenia specjalne na pokrycie deficytu akcji interwencyjnej w roku bieżącym, które będą wprowadzone w życie przez nowe rozporządzenia, pozostają w ścisłym związku z tezą, że akcja ta, jako leżąca w interesie zarówno rolnictwa jak i całego życia gospodarczego, winna być przynajmniej w części finansowana przez życie gospodarstwo.

## Wodospad Niagara pokonany

**Bohaterski wyczyn 18-letniego chłopca.**

Nowy Jork, 18 lipca. (PAT.)

Bohaterem dnia w Stanach Zjednoczonych jest młody 18-letni pływak, który zdołał pierwszy w historii przepłynąć wzburzone fale u stóp wodospadu Niagary.

Śmiały pływak zmylił czujność strażnicy granicznej i rzucił się w fale po stronie amerykańskiej. Wiadomość o tem zgromadziła wkrótce na brzegu ludność pobliskich miejscowości i turystów, którzy z niesłychanym napięciem przyglądali się wysiłkom pływaka.

Młody człowiek, kilkakrotnie wciągany był pod wodę przez wiry wodne. Po dwu i pół godzinnej walce ze spienionym żywiołem śmiałek wylądował na brzegu kanadyjskim. Tutaj zamiast nagrody spotkała go niespodzianka.

Został aresztowany przez straż kanadyjską za włóczęgostwo i przekroczenie przepisów o kapaniu się w miejscach niedozwolonych.

dali się wysiłkom pływaka.

Młody człowiek, kilkakrotnie wciągany był pod wodę przez wiry wodne.

Po dwu i pół godzinnej walce ze spienionym żywiołem śmiałek wylądował na brzegu kanadyjskim. Tutaj zamiast nagrody spotkała go niespodzianka.

Został aresztowany przez straż kanadyjską za włóczęgostwo i przekroczenie przepisów o kapaniu się w miejscach niedozwolonych.

## Echa kongresu socjalistów francuskich.

**Grupa parlamentarna nie powzięła jeszcze żadnych uchwał.**

Paryż, 18 lipca.

Dzisiaj odbyło się posiedzenie większości grupy parlamentarnej partji socjalistycznej, poświęcone omówieniu rezolucji kongresu socjalistycznego.

Debatowano nad stanowiskiem jakie mają zająć parlamentarzyści wobec potępienia ich politykę rezolucji kongresu.

Wyłoniono w czasie dyskusji dwa

wnioski: 1) zmierzający do natychmiastowego wystąpienia ze stronnictwa, i 2) w myśl którego parlamentarzyści mieliby zacząć robotę uświadamiania robotników o słuszności potępienia przez kongres polityki.

Wobec niewielkiego udziału posłów w zebraniu sprawa nie będzie zdaje się rozstrzygnięta.

## Konferencja londyńska

**zakończy swe prace w dniu 27 b. m.**

Londyn, 18 lipca.

Komisja główna ułożyła program posiedzeń poszczególnych komisji przed odroczeniem konferencji. Plenarne posiedzenie komisji ekonomicznej odbędzie się 21 b. m. plenarne posiedzenie komisji monetarnej — 24 b. m. posiedzenie plenarne prezydium konferencji zbierze się dn. 25, zaś posiedzenie plenarne konferencji zajmie cały dzień 27 lipca.

Przedstawiciele Kanady, Argentyny, Stanów Zjednoczonych i państw naddunajskich oraz krajów eksportujących zboże, postanowili utworzyć komitet złożony z przedstawicieli państw importujących celem zbadania sytuacji. Na przewodniczącego wybrano delegata amerykańskiego Morgentana. Delegacja sowiecka oczekuje narazie instrukcji z Moskwy.

## Huragan szalał nad Budapesztem

**Śmiertelne ofiary burzy**

Budapeszt, 18 lipca.

(PAT). Z powodu niezwykle silnych upałów wczoraj w godzinach przedpołudniowych zmarło wskutek udaru słonecznego 5 osób w okolicach Budapesztu. W godzinach popołudniowych przeszła

nad Budapesztem burza o niezwyklej sile. Wiatr zrywał dachy i szлды. Szereg osób jest rannych.

Wiatr wywracał łodzie na Dunaju. Pięć osób utonęło.

## Pogrzeb hr. Lanckorońskiego w Wiedniu.

Wiedeń, 18 lipca.

Przy licznych udziałach publiczności odbył się w Wiedniu pogrzeb hr. Karola Lanckorońskiego. W kościele św. Karola uroczyste egzekwia nad trumną odprawił ks. kardynał Innizier. Trumna ze zwłokami została następnie przewieziona do mauzoleum na cmentarzu.

W uroczystym pogrzebie w imieniu rządu austriackiego wziął udział dr. Buresch, imieniem prezydenta Miklasa — dyr. kancelarji Klustersky, imieniem poselstwa polskiego charge d'affaires sekretarz legac. Korsak, im. konsulatu R. P. konsul generalny Dunajewski.

Poselstwo polskie złożyło na mogile wieniec z szarfami o barwach polskich.

## Polak delegatem Ligi Narodów przy rządzie chińskim.

Genewa, 18 lipca. (PAT.)

Komitet rady Ligi Narodów powołany celem wykonania decyzji powziętej przez radę na wniosek rządu chińskiego dotyczącej międzynarodowego reprezentanta Ligi Narodów przy rządzie chińskim, zebrał się dzisiaj w Paryżu i powołał na to stanowisko dyrektora sekcji higieny przy Lidze Narodów — polaka dr. Reichmana.

## Tajemniczy liść

Jakież liści przechodził takie koleje, jak liść tytoniowy? Gdy w jednych krajach wiek (XVIII—XIX) hodowano go jako środek leczniczy i powszechnym szacunkiem otaczano, w innych — skrócenie z liścia tego papierosa czy czegoś w rodzaju cygara było najsurowiej karane. Jeszcze sto lat temu zarząd miasta Warszawy nakładał kary za palenie na ulicach. Dymek tytoniowy przewyższył jednak wszelkie trudności i uzyskał na całym świecie prawo obywatelstwa. Chemia dokładnie zbadała skład niki tego tajemniczego liścia. Mimo to jednak dla bardzo wielu palaczy zachował on swą tajemniczość, bo to jest pociągające, czy działa uspakajająco, a składników tytoniu i działania dymu tytoniowego nie znają. Jedni zupełnie zabate lizują wpływ tytoniu na organizm, inni są niesłychanie nastraszni, ilością wchłanianej z dymem nikotyny. Przytoczmy więc w krótkiej formie notatki dane, zaczerpnięte ze ścisłych badań, by liść tytoniowy przestał być nieznanym, tajemniczym zielem. Otóż liść zawiera procentowo do 8 procent nikotyny. Przy tej ilości nikotyny byłby niewątpliwie bardzo szkodliwy. Tytoń w papierosie, skutek różnych procesów, jakie przechodzi — zawiera już tylko 0,75 proc. nikotyny! Przy paleniu papierosa nikotyna częściowo się spala, wciągamy więc z dymem jeszcze mniej nikotyny, szczególnie, jeśli palę powoli. Wreszcie badania stwierdzają, że w ostatniej ćwiartce papierosa czy cygara zbiera się najwięcej nikotyny. Kto więc bardzo dba o zdrowie, niech nie dopala papierosa do końca. I nie będzie diabeł tak straszny, jak go malują. Jeśli już ktoś palić musi, to lepiej jest wiedzieć, jak tytoń oddziałuje na organizm, bowiem sugerowanie przesadnie szkodliwości pogarsza samopoczucie, nic pozytywnie nie dodając.

K. Z-skł.

## Nasz reporter zanotował...

W dniu wczorajszym na ul. Bandurskiego (Anny 21) z okna klatki schodowej czwartego piętra rzuciła się na bruk podwórza jakaś młoda kobieta.

Nieszczęśliwa doznała ciężkich obrażeń zewnętrznych i straciła przytomność.

Do wypadku wezwano bezzwłocznie miejskie pogotowie ratunkowe, którego lekarz stwierdził beznadziejny stan denatki.

Nieszczęśliwa zmarła w karetce przed odwiezieniem jej do szpitala.

Tożsamości desperatki nie stwierdzono. Liczy ona około 25 lat życia, ubrana była w sukienkę w pasy, w bluzkę jedwabną koloru kremowego, zamkowe zniszczone buciki ze skórzanymi kapkami.

X komisarjat P. P. prowadzi dochodzenie celem ujawnienia tożsamości desperatki.

W dniu wczorajszym w mieszkaniu krewnych przy ulicy Ks. Brzózki 44 usiłowała pozbawić się życia przez wypicie jodny 22-letnia Helena Nowak (Drukarska 17).

Lekarz pogotowia ratunkowego po udzieleniu pomocy, przewiózł denatkę do domu rodziców.

Na Bałuckim Ryнку zastała z głodu bezdomna żebraczka 56-letnia Janina Kowalik. Chorej udzieliło pomocy pogotowie ratunkowe i przewiózło ją do zbiorni miejskiej.

Na przechodzącego przez jezdnię na ulicy Piotrkowskiej obok domu Nr. 244, 26-letniego Zygmunta Blaszczyka (Kałna 52) najechał samochód LD. 83.554, prowadzony przez szofera Władysława Łojczyka (Wróbla 26). Blaszczyk doznał ogólnych obrażeń cieleśnych.

Lekarz pogotowia ratunkowego po udzieleniu poszkodowanemu pomocy, przewiózł go do domu.

Na posesji przy ulicy parkowej 8 w czasie naprawiania studni zdarzył się wypadek, którego ofiarą padł zamieszkały tamże 33-letni Antoni Wiśniewski.

Wiśniewski, przyniecony walącym się rusztowaniem studni, doznał złamania prawego podudzia. W stanie ciężkim lekarz pogotowia przewiózł go do szpitala św. Józefa.

Kradzieże kieszonkowe „na oplutego” są bardzo często stosowanym chwytym. Rzecz polega na tem, że złodziejczak nibyto przez nieuwagę spluwa akurat na marynarkę przechodnia. Półen żalu, przepaszając stokrotnie biegnie z chusteczka w rękę, by wytrzeć ślady swej nieuwagi. W trakcie tego — wycina żyłką kieszeń oplutego i zabiera mu kieszeń wraz z zawartością.

W dniu wczorajszym zanotowano sześć wypadków tego rodzaju kradzieży, w obrębie tylko dwóch komisariatów.

Wolf Rozenowaj (Pabianice), Borneztajn Chł (Kutno), Goldblum Icek-Mosier ze Skarżyska, Blumsztajn z Nowoosolnej Wajm Mendel z Zelowa, padli ofiarą opryszków, którzy wycieli im kieszenie pod pozorem oczyszczenia oplutych ubrań.

Z TGW. POM. KULT. DLA DZIECI W ŁODZI. Dnia 24 ub. m. odbyło się doroczne walne zebranie członków Tow.

Po odczytaniu poszczególnych sprawozdań i ożywionej dyskusji nad nimi, wybrano Zarząd, Komisję Rewizyjną oraz zastępców.

Zarząd ukonstytuował się na I-em posiedzeniu — w socob następujący: Prezes: Aleksander Fogel, Wiceprezesi: I — Arnold Jerzy Krykus, II — Tatjana Tygierowa. Sekretarz: Salomea Jasmanówna, Skarbnik: Fred. Tyller. Członk. Zarządu: Cecylja Melcer - Dworecka, Fanny Vogelowa ofaz Leontyna Wermundowa, Zastępcy Czl. Zarządu: Adelina Barcówna i Dr. Maria Marchewianka. Komisja Rewizyjna. Przewodniczący: Prof. Mieczysław Gomółka, czł. Izabela Fryszmanówna zast.: Adam Hendler. Na Zarządzie powołano do życia następujące komisje: Kom. Pedagogiczna — przew. T. Tygierowa, Kom. Dochodów Niestatych — przew. Ign. Wermund. Kom. Finansowo - Budżetowa — przew. F. Tyller. Referat Propagandowo - Prasowy objął p. Ar. J. Krykus.

# W wirze nieprzytomnej spekulacji

Szalony ruch panuje na giełdach amerykańskich. — Za ostatnie grosze ludzie kupują akcje zrujnowanych albo nieistniejących przedsiębiorstw

## Chcą zubożać się za wszelką cenę

Nowy Jork, w lipcu. W związku ze spadkiem dolara, na giełdzie amerykańskiej zapanowało dawno nienotowane ożywienie. Jak donoszą pisma, w ciągu jednego dnia w niskim budynku, wloczonym wśród potężnych drapaczy chmur Wall-Street, 2 miliony akcji zmieniły swych właścicieli. Rozpętał się nowo szalony taniec dokoła złoto tego cielca. Ci, którzy sądzili, iż gorączka spekulacyjna okresu „prosperity” była jedynie zjawiskiem przemijającym w rozwoju wielkiego i bogatego narodu, omylili się srodze. Dawna gorączka giełdowa, która jesienią 1929 poczęła stopniowo słabnąć i ostatnio nie ujawniała się absolutnie, wybuchła gwałtownie w okresie największego napięcia kryzysu. Czyściciele obuwia i dyrektorzy banków, ubogie służące i żony milionerów, robotnicy i pracownicy, rentjerzy i bezrobotni, słowem, wszyscy, posiadający w majątku choćby jednego dolara — pospieszili tłumnie na Wall-Street: gorzkie doświadczenie ostatnich lat nie zdołało, jak widać, w najmniejszym stopniu pohamować wrodzonych spekulacyjnych skłonności amerykanina.

Miliony egzystencji ludzkich zniszczył krach giełdowy 1929 roku. Miejsce ich zajęli nowi ludzie. Wiara w osiągnięcie wielkich zysków w Ameryce jest również silna, jak w krajach europejskich — nadzieja uzyskania wielkiej wygranej. Gdyby w Ameryce istniały loterie (w St. Zjednoczonych są one zakazane), przypuszczalnie niepohamowana niczem żądza spekulacyjna przybrałaby bardziej skromne rozmiary. Obecnie zaś największej ciulacze wyciągają ostatniego dolara z pod pończochy lub kasy oszczędnościowej i składają go w ofierze niesyonemu Molochowi Wall-Streetu, nadziei olbrzymich zysków.

Biura maklerów giełdowych zapaniają tłumy. Znowu miliony w najszybszych zakątkach olbrzymiego mieszkancy wsi i miast, śledzą gorąco wahania kursów na giełdzie nowojorskiej lub też giełdzie zbożowej w Chicago, tych dwóch największych giełdowych domach gry Ameryki.

Wiadomości stamtąd błyskawicznie rozchodzą się po całym kraju. Bezpośrednie druty łączą Wall-Street z najdziej oddalonymi miastami Stanów.

Mimo licznych kompromitujących welayci o zakulisowych machinacjach „metodach” władców Wall-Streetu, ród amerykański nie potrafi oprzeć gwałtownej żądy spekulacji. Obecnie kupują „na ślepo”, podobnie jak to było miejsce w „złotym” okresie 1929 roku. Amerykanie zdążyli już zapomnieć, szybko po tych „złoty dniach” przyszły „dni czarne”. Tysiączone rzesze, nowane „gorączka złota”, kupują, jak gis „Seaboard Aide Line”, w przeswyczeniu, iż są to akcje dobrze rentujące zakładu aparatów samolotowych nie zbankrutowanego przedsiębiorstwa kolejowego.

W sferach „fachowców” wielka solość wywołała nagła zwyżka akcji wnego przedsiębiorstwa chemizacji zakupionych przez „zielonych” spekulatorów, którzy sądzili, iż są to akcje fabryki, która w związku ze zniesieniem chęgo reżymu uzyskała olbrzymie zyski. Zbyt późno dowiedzieli się jednak, iż w danym wypadku chodzi o wiski, lecz o... sztuczne użyźnianie mi.

Znowu powstało wdzięczne pole łania dla oszustów, którzy wyspecjalizowali się w operacjach giełdowych. Obecnie trzy lata byli oni bezrobotni. Obecnie znowu można sprzedawać po wysokich cenach pozabawione wszelkiej wartości papiery. Intensywną działaność rozwijają również wszelkiego rodzaju liczne legalne spółki, które dla zadania wciąganie najszybszych zysków w wir interesów giełdowych.

W wyniku tych machinacji oszuczujących na naiwności ludzkiej, na Wall-Street, w bieżącym roku pokleszły się dziesięciokrotnie. Jeszcze w lutym i marcu dzienne tranzakcje miały nie przekraczać 400 tysięcy podczas zaś ostatnich dni gorączki giełdowej bywały wypadki, iż dzienny wywniósł od 4 do 6 milionów akcji.

Znowu poczęto kupować i sprzedawać na kredyt. Tranzakcje na kredyt prowadziły do ruiny miliony spekulatorów, którzy licząc, iż akcje pójdą w górę, kupowali znacznie więcej niż zwały im ich środki materialne. W tek nagłej baissy, tracili cały swój majątek, który wnieśli tytułem zadatku.

Silna tendencja zwyżkowa w drugiej połowie ubiegłego dziesięciolecia dowola swe usprawiedliwienie w „wiecznym rozkwitu”. Roosevelt nanił swych obywateli, iż zniknie nadsze nędza i bezrobocie. Tendencja zwyżkowa, ujawniająca się na Wall-Streetu ciągu ostatnich miesięcy i tygodni, pada zupełnie inne podłoże. Wywołana została powszechną obawą inflacji i cieczką od dolara.

Paniczny ten strach wraz z nieznaną poprawą życia gospodarczego wlały zwyżkową tendencję na giełdzie nansowej oraz na giełdach towarowych. Stwierdzić jednak należy, iż jedynie w pierwszym okresie tendencji zwyżkowej przyczyną tej nagłej haussy, było nie do zachowania swego stanu posiadania. Obecnie górę wzięła znowu spekulacji, dążenie do szybkiego zubożenia się na różnicy kursowej akcji, długo jednak wyrubowane o 200 procent papiery pozwolą zapomnieć o nów ludzi, pozabawionych jest pracy i robków?..

**JEDZIEMY ZAGRANICĘ!**

29 lipca - Do Francji i Belgji  
4 sierpnia - Wokół Wielkiej Brytanji  
15 sierpnia - Do Sztokholmu  
24 sierpnia - Do Anglii i Belgji

CENY BILETOW OD 100 ZŁOTYCH

2 września - do Afryki, Grecji i Turcji

CENY BILETOW OD 600 ZŁOTYCH

PASZPORTY ZAGRANICZNE ZBĘDNE

Inf. i sprzedaż biletów: LINJA GDYNIA-AMERYKA  
W WARSZAWIE, UL. MARSZAŁKOWSKA 116, TEL. 547-47  
W GDYNI, UL. WASHINGTONA, WE LWOWIE, UL. NA BLONIE 2  
W KRAKOWIE, UL. LUBICZ 3, W RZESZOWIE, UL. GROTTGERA 1004.  
ORAZ W BIURACH PODROZY.

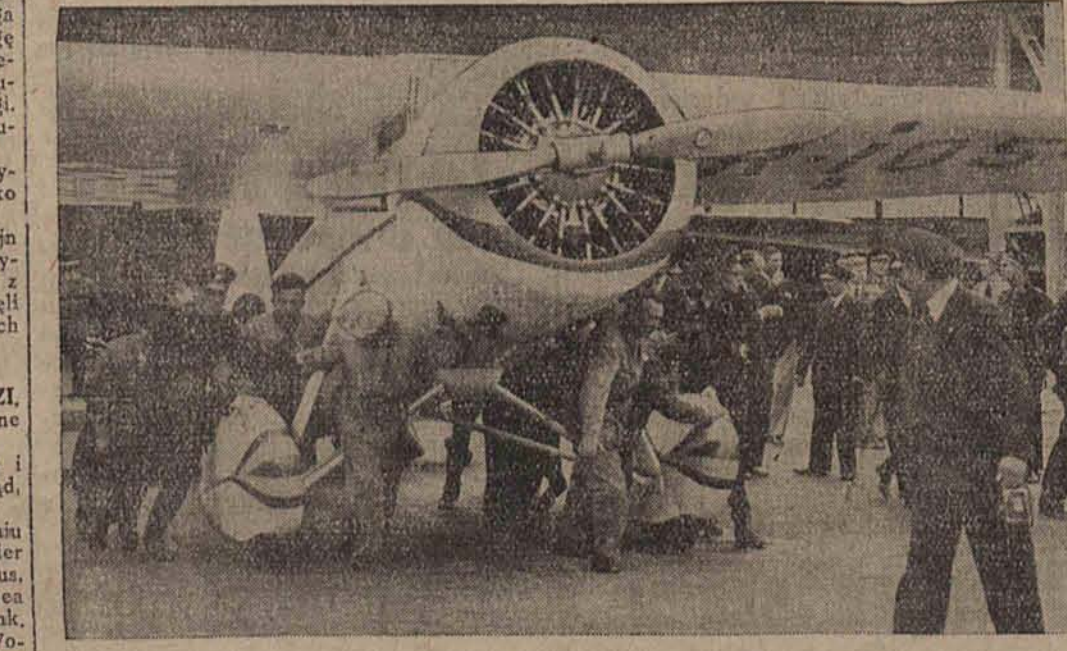
## Spółdzielnia właścicieli nieruchomości została już utworzona i zarejestrowana.

(ak) Jak już donosiliśmy właściciele nieruchomości w Łodzi podjęli przed kilku tygodniami starania o uzyskanie pożyczki z Funduszu Pracy na zbiorowe skanalizowanie swych posesyj.

W tym celu odbyły się w województwie konferencje, na których była omawiana sprawa przyłączenia domów do miejskiej sieci kanalizacyjnej. Pan wojewoda Hauke-Nowak przyrzekł delegacji właścicieli nieruchomości pośrednictwo urzędu wojewódzkiego w sprawie uzyskania pożyczki z Funduszu Pracy. Upřednio jednak właściciele nieruchomości musieliby stworzyć spółdzielnię kanalizacyjną, którąby zatwierdził wydział rejestracyjny przy sądzie okręgowym, następnie musieliby wstąpić do jednego ze związków rewizyjnych.

Już przed dwoma tygodniami nastąpiła w Łodzi iuzia dwóch stowarzyszeń właścicieli nieruchomości, przygotowany został statut spółdzielni kanalizacyjnej, który przedłożono do sądu okręgowego celem rejestracji.

## Wielki lot Posta.



Na zdjęciu widzimy samolot lotnika amerykańskiego Posta, przygotowany do dalszej drogi na lotnisku pod Berlinem.

## Droga do wielkości Polski prowadzi przez morze.

# Pełna tabela wygranych

## 5-go dnia ciągnięcia 3-ej klasy 27-ej polskiej loterii państwowej.

### ZŁ. 10.000.- na Nr. 41520

padło wczoraj znów w naszej Kolekturze!

### S. JATKA

PIOTRKOWSKA 22  
PIOTRKOWSKA 66  
Pabjanice, Pl. Dąbr. 3

Szczęście w każdej klasie sprzyja naszym Graczom!  
Dotychczas padło u nas w tej loterii: w 1-ej kl. zł. 20.000.- na Nr. 52603,  
w 2-ej kl. zł. 15.000.- na Nr. 138306, w 3-ej kl. zł. 10.000 na Nr. 41520 itd.

#### Stawki

91 228 386 88 556 73 97 702 858	271 384 86 437 507 63 617 876 90 968
1553 2032 207 463 581 735 973 3043	90 95 31157 660+ 62 735 32216 43 52
99 332 449 565 641 4066 114 273 535	74 358 420 550 78 702 828 957 95
678 74 707+ 909 15 5495 626 93 773	33240+ 474 723× 814 30 91 34242
6120 59 96 427× 71 571 90 757 78	326 62× 437 524 94 676 35047 310 50
951+ 94 7202 64 83 417 30 560 8170	509 61 724 69 75 36228 836 37030 217
221 323 509 754 47 9103 215 365 85	364 598 666 734 921 24 38340 443
90 497 565 89× 913 10100 523 34 49	39055 295 305 15 76 92+ 416 583 690
627 786 815 31 11062 138 678 828 91	98 747 57 929 37 40057 274 388 487
12081 226 933 13032× 443+ 94 933	681 759 41087+ 420 538 629 946 42288
14100 25 477 733 37 841 15045 221	355 71 446 51 572 665 851 43146 370
512 604 40+ 956 70 16155 226 35 43	524+ 44024× 34 54 82 139 216 30 92
679× 95 667 740 17111 57 309 459	346 85 423 83 679 738 802 45 906×
620 710 18040 267 607 605 753 830	46 69 94 45157 285 90 306 35+ 584
978 19026 27 36+ 138 85 232 379 569	684 823 929+ 90 46016 59 115 21 220
653 743 984 20042 121 342 72 664 839	355 312 31 432 74 522× 57 95 866 990
21234+ 335 472 546 91 92 661 717+	47493 703 19 39 43 889 48366 77 574
58+ 826 22172 413+ 23 736 943 23113	600 74 49333 502 58 700+ 31
14 15 108 24 46 59× 455 24044× 151	50001 76 193 311 52 957 51060 257
7 89 255 313 29 62 496 640+ 728	338 327 658 893 32965 309 21 34 404
889 25317× 51 457 579 708 857 26265	597 699× 830 943 53032 94 314 83
302 405 74 502+ 80 93 633 95 749	835 54000 519 24 81 905 35040 420 98
27015 167 318 70 633 992 28097× 439	599 917 59114 31 259+ 69 98 370 564
609 77 87× 717 963 75 29185 231 67	69 58095 156 62 224 484 891 931 59277
83 313 508 611 87 704 59 978 89 30134	390 497 534 750 903 31× 60004 32
	101 32 438 517 762 70 61058 164 310

To byłoby śmieszne, gdyby nie było prawdziwe.

## 2-letni obywatel U.S.A. musi natychmiast opuścić granice Rzplitej.

(s) Kwiaty na niwie św. Biurokracego wydają niekiedy fantastyczne owoce. Przykładem niechaj będzie następujący fakt, który, chociaż jest bardzo śmieszny, niemniej jest prawdziwy.

Przed kilku laty państwo S. mieszkający w Łodzi, wyemigrowali do Ameryki. Po roku urodził im się syn, którego nazwano Leszkiem. Prawo amerykańskie przewiduje, że dzieci, urodzone w Ameryce, nawet z rodziców obcych obywateli, są obywatelami amerykańskimi aż do 21 roku życia, kiedy mają prawo optować o ile oczywiście chcą, na rzecz innego państwa. W ten sposób, mimo, iż państwo S. byli obywatelami polskimi, mały ich synek został obywatelem Stanów Zjednoczonych. I tu właśnie tkwi prolog tej niezwykłej historii.

Przed kilku miesiącami państwo S. powrócili do Polski i zamieszkali w Warszawie. Onegdaj, gdy pani S. była sama w domu, a mąż bawił za interesami w mieście, do mieszkanca przybył posterunkowy i oświadczył, że chce się rozmówić z panem Leszkiem S. obywatelem amerykańskim.

Matka, ubawiona takiem potraktowaniem jej dwuletniego synka, sprowadziła go przed oblicze władzy.

Posterunkowy zdziwił się iskonnosternował początkowo. Ale rozkaz jest

rozkazem. I oświadczył matce, że Leszek nie ma prawa pobytu w Polsce i musi wobec tego wyjechać w ciągu 24 godzin. Pani S. nie rozumiała o co chodzi. Przypuszczając, iż jest to jakieś nieporozumienie, udała się do komisariatu. A wówczas dowiedziała się następującej historii.

Obywatel obcego państwa, o ile chce stale mieszkać w Polsce, musi wystarać się o prawo pobytu. Przepis jednak przewiduje, że o prawo to nie może się starać na miejscu, w kraju, lecz w placówce konsularnej poza granicami kraju. Ponieważ małe dziecko jest de facto obywatelem amerykańskim, a rodzice nie dopełnili tej formalności w urzędzie konsularnym polskim w Chicago, dziecko musi wyjechać.

Stroskani rodzice nie wiedzieli, co począć. Udał się do komisariatu rządu m. Warszawy. Wszystko napróżno. Urzędnicy mówili, że taki jest przepis i na to niema rady. A właściwie rada jest — niechaj rodzice wyjadą z synkiem zagranicę, tam zgłoszą się w naszej placówce konsularnej, wytłumaczą o co chodzi i formalności stanie się zażość.

Historia powyższa wydaje się wręcz nieprawdopodobna. Zdarzyła się jednak na terenie XII komisariatu w Warszawie.

## W autobusach na Wiśniową Górę dzieją się rzeczy, które wymagają interwencji władz

(i) Otrzymaliśmy od naszych czytelników skargi na stosunki panujące na linii autobusowej Widzew — Wiśniowa Góra.

Oto donoszą nam, że właściciele autobusów, pragnąc na każdym kursie za robić jaknajwięcej, umieszczają w autobusach więcej osób, aniżeli jest miejsc. Podobno są wypadki, gdy w autobusie, w którym według przepisów może jechać tylko 14 osób, umieszcza się po 20—22 i więcej osób. Poza tem, pragnąc przejechać większą ilość kursów autobusy te rozwijają nadmierną szybkość, co przy złym stanie naszych dróg i przepelnieniu pojazdu, może skończyć się tragicznie.

Doniesiono nam o wypadku, który miał miejsce w dniu 16 b. m. o godz. 8.30 wiecz. Przepelniony autobus jechał z tak wielką szybkością, że wpadł na wóz chłopski. Wieśniak, zrytywany uszkodzeniem wozu, uderzył łaską w szybę autobusu. Posypały się odłamki szkła, które wskutek zbyt wielkiego skupienia pasażerów, skałczyły jedną pasażerkę.

Ponieważ są to, jak nam doniesiono, wypadki codzienne, wskazaniem byłoby, aby zajęły się tem właściwe czynniki.

### W autobusach na Wiśniową Górę dzieją się rzeczy, które wymagają interwencji władz

(i) Otrzymaliśmy od naszych czytelników skargi na stosunki panujące na linii autobusowej Widzew — Wiśniowa Góra.

Oto donoszą nam, że właściciele autobusów, pragnąc na każdym kursie za robić jaknajwięcej, umieszczają w autobusach więcej osób, aniżeli jest miejsc. Podobno są wypadki, gdy w autobusie, w którym według przepisów może jechać tylko 14 osób, umieszcza się po 20—22 i więcej osób. Poza tem, pragnąc przejechać większą ilość kursów autobusy te rozwijają nadmierną szybkość, co przy złym stanie naszych dróg i przepelnieniu pojazdu, może skończyć się tragicznie.

Doniesiono nam o wypadku, który miał miejsce w dniu 16 b. m. o godz. 8.30 wiecz. Przepelniony autobus jechał z tak wielką szybkością, że wpadł na wóz chłopski. Wieśniak, zrytywany uszkodzeniem wozu, uderzył łaską w szybę autobusu. Posypały się odłamki szkła, które wskutek zbyt wielkiego skupienia pasażerów, skałczyły jedną pasażerkę.

Ponieważ są to, jak nam doniesiono, wypadki codzienne, wskazaniem byłoby, aby zajęły się tem właściwe czynniki.

Wolny dostęp do morza jest warunkiem bytu Polski.



**TEATR**  
MUZYKA I ZIUKA

**TEATR MIEJSKI.**  
Wczoraj tylko kilka dni grana będzie kapitalna komedia Nicodemiego „Cień”, która wywołała wielkie zrozumiałe zainteresowanie.

**TEATR LETNI W PARKU STASZICA.**  
Wczoraj tylko kilka dni grana będzie archywaśna komedia „Czy jest co do ocenia” — napisana przez publiczność huraganami śmiechu w rolach głównych: Dunajewski, Niedziałkowski, Tymowiczka - Szetyńska, Macherski, Mroczkowski, Smibert, Winawer i inni.

**TEATR POPULARNY (Ogrodowa 18).**  
Wczoraj tylko kilka dni grana będzie wspaniałe przedstawienie do pięciu włóczni współczesnej i humoru rewii w 20 obrazkach „Przyjęcie koza do wozu” z Edwardem Rejznerem, Janina Jastrzębic, Święcioka, Jerzym Łyżkiem i Katią Masłową na czele.

**Pogrzeb ś.p. Landecka.**  
W dniu dzisiejszym o godzinie 6-ej po południu odbędzie się z kaplicy na tym cmentarzu ewangelickim pogrzeb ś.p. Otto Landecka, prezesa Ł. O. W pogrzebie wezmą liczny udział przedstawiciele wszystkich klubów zrzeszonych w ŁOZB, zarząd związku, klub „Zmarły również należał, liczni sportowcy, krewni i znajomi zmarłego, delegacje Instytucji dobroczynnych, które ś.p. Landeck był czynnym członkiem kupieckie, delegacje wszystkich związków sportowych w Łodzi itd.

**L. GRUENBAUM NA UROCZYSTEJ WISNIOWAJ HERCLOWSKIEJ I HELENOWIE**  
Wielkie zainteresowanie wywołała w mieście komedia akademicka Herclowska, która odbędzie się dzisiaj, w środę w parku Helenowa. Akademię urządziła Organizacja Sjonistyczna i 29-ej rocznicy śmierci Twórcy Sjonizmu D-ra Teodora Hercła.

Referaty na temat „Misja historyczna Teodora Hercła a obecna sytuacja w sjonizmie” wygłosi przedmiotowy Honorowy Organizacji Sjonistycznej w Polsce pos. I. Grünbaum oraz pos. J. Rosenblatt.

Akademię urozmaici bogaty program artystyczny, który wypełni znany pianinista i organista z Warszawy p. M. Kusem.

W czasie muzyczno-wokalnej akademii złoży się pianinowo i wokalem i narodowe.

Na estradzie będzie zainstalowany mikrofon w otoczeniu z megafonami, które umożliwią publiczności słuchanie przemówień i koncertu w całym parku.

Wielki tak wybitnych osobowości oraz sławny pianista przyciągnie dziś napewno do parku Helenowa liczne rzesze ludności żydowskiej w cenie 1.09 zł, są do nabycia w Organizacji Sjonist. Śródmiejska 29, w Turckiej Piotrkowska 12, oraz przy kasie.

## RADJOPROGRAMY

PROGRAM ROZGŁOSNI ŁÓDZKIEJ „POLSKIEGO RADJA” ŚRODA, 19 lipca 1933 r.

- 11.57—12.05: Sygnał czasu z Warszawy, Hejnał z Krakowa.
- 12.05—12.25: Muzyka z płyt gramofonowych.
- 12.25—12.33: Codzienny Przegląd Prasy Polskiej.
- 12.33—12.35: Komunikat meteorologiczny.
- 12.35—12.55: Muzyka z płyt gramofonowych.
- 12.55—13.00: Dziennik Poludniowy.
- 13.00—13.05: Odczytanie programu na dzień bieżący.
- 13.05—14.55: Przerwa.
- 14.55—15.45: Muzyka z płyt gramofonowych. W przerwie komunikaty łódzkie.
- 15.45—16.00: Skrzynka P. K. O.
- 16.00—17.00: Koncert popularny z Cieclocinka.
- 17.00—17.15: Pogadanka p. t. „Za kręgiem polarym” — wygł. prof. Stan. Sumiński.
- 17.15—17.40: Arje i pieśni w wyk. Cecylii Otto (Tr. ze Lwowa).
- 17.40—17.55: Felieton pioski Kazimierza Wierzyńskiego.
- 17.55—18.15: D. c. koncertu popularnego z Cieclocinka.
- 18.15—18.35: Odczyt p. t. „Pływanie — fundament turystyki wodnej i sportów wodnych” — wygł. red. Wiktor Junosza-Dabrowski.
- 18.35—19.05: Arje i pieśni w wyk. Radzieliawa Petersa. (Tr. z Wina).
- 19.05—19.20: Płyty gramofonowe.
- 19.20—19.35: Rozmaitości.
- 19.35—19.40: Odczytanie programu na dzień następný.
- 19.40—19.55: Kwadrans literacki: Helena Malewska „Platon o gimnastyce”, fragm. z „Wiosny greckiej”.
- 20.00—20.40: Muzyka lekka jazzowa i charakterystyczna w wyk. Olgi Lady (śpiew), Marijany Altenberbera i Witolda Rybczyńskiego (dwa fortepiany).
- 20.40—20.50: Płyty.
- 20.50—21.00: Dziennik Wieczorny.
- 21.00—21.10: Komunikat Izby Przemysłowo-Handlowej w Łodzi.
- 21.10—22.00: Muzyka lekka.
- 22.00—22.15: Kwadrans literacki p. t. „Tkacz” — St. Łapińskiego (obrazek z życia robotnika łódzkiego) odczyta p. M. Lenk, artysta teatru Miejskiego.
- 22.15—22.25: Muzyka taneczna z kaw. „Europa” w Cieclocinku.
- 22.25—23.35: Wiadomości sportowe.
- 22.35—22.40: Komunikat meteorologiczny dla lotnictwa i policyjny.
- 22.40—23.00: Muzyka taneczna z kaw. „Europa” w Cieclocinku.

## AUDYCJE ZAGRANICZNE.

- 15.15. DAVENTRY. Koncert symfoniczny z Bournemouth.
- 19.30. RYGA. Koncert symfon. z udziałem Stefana Frenkla.
- 19.30. STOCKHOLM. Koncert symfon.
- 21.20. DAVENTRY. Koncert symf.-wokalny.

## KOMUNIKAT.

Komisja Organizacyjna Koła 1 pp. Leg., Oddział w Łodzi, zawiadamia wszystkich byłych żołnierzy 1-ej Brygady piech. Leg., że w dniu 22 lipca r. o godz. 17-ej odbędzie się Walne Zgromadzenie w lokalu Związku Legionistów Polskich, Oddział w Łodzi, przy ul. Narutowicza 32, poprzedzającą odcytną II-gie piętro.

Prasę zamiejscową prosimy o przedrukowanie.



<b>Lipiec</b> <b>19</b> SRODA	Dzisiaj Wincentego	
	Jutro Czesława W.	
	Wschód słońca	3.38
	Zachód słońca	19.47
	Wschód księżyca	00.21
	Zachód księżyca	18.37
	Długość dnia	20.41
	Ubyło dnia	00.32

### Mimo kryzysu i biedy liczba zawieranych małżeństw wzrasta.

Jak wynika z ostatnich danych Głównego Urzędu Statystycznego, w pierwszym kwartale rb. zawarto w Polsce ogółem 81.681 małżeństw, z czego 2.288 małżeństw przypada na Warszawę, 6.507 na województwo warszawskie, 7.212 na łódzkie, 7.946 na kieleckie, 7.093 na lubelskie, 5.351 na białostockie, 4.641 na wileńskie, 2.826 na nowogródzkie, 2.933 na poleskie, 6.024 na wołyńskie, 4.333 na poznańskie, 6.655 na lwowskie, 4.580 na stanisławowskie i 2.595 na województwo tarnopolskie.

Z ogólnej liczby małżeństw 54.392 przypada na wyznanie rzymsko-katolickie, 8.837 na grecko-katolickie, 10.584 na prawosławne, 1.631 na ewangelickie, 5.870 na mojżeszowe i 367 na inne wyznania.

### Inspektorat szkolny na Łódź miasto.

(i) Inspektorat szkolny w Łodzi otrzymał wczoraj zarządzenie w sprawie nowego podziału administracji szkolnej, które ma szczególne znaczenie dla naszego miasta z tego powodu, iż siedziba naszego kuratorium znajduje się w Warszawie.

W myśl tego zarządzenia kuratorium okręgu szkolnego dzielić się będzie na obwody szkolne, na czele którego stać będą inspektorzy obwodowi. Łódź — miasto będzie jednym obwodem szkolnym z własną siedzibą inspektoratu.

Inspektorom obwodowym podlegać będą inspektorzy powiatowi, którzy zajmą się wyłącznie nadzorem pedagogicznym nad szkołami w podległych mu powiatach.

Wszyscy nauczyciele szkół powszechnych w Łodzi, którzy, jak wiadomo, są na etacie pracowników państwowych, otrzymali w bieżącym tygodniu do wypełnienia specjalne kwestionariusze, które pozwalają domyślać się, iż łączy się to z projektami oszczędnościowymi. Rubryki kwestionariuszy zawierają bowiem dokładne wyszczególnienie, czy dany nauczyciel lub nauczycielka są samotni czy też w związku małżeńskim, wiele zarabiają małżonkowie, kogo mają na utrzymaniu i t. d.

Kwestionariusze te mają być wypełnione i przesłane do inspektoratu szkolnego w ciągu dwóch tygodni.

### Wypadek śpiączki. Chorego przewieziono do szpitala

(g) Lekarz pogotowia kasy chorych, wezwany wczoraj do fabryki firmy Landau i Weile przy ul. Staro-Wólcząskiej 5, skonstatował niezwykle wypadek zachorowania: śpiączkę.

Chorym był robotnik Stanisław Karczak, który nagle stracił przytomność i mimo zabiegów kolegów pracy i lekarza pogotowia nie odzyskał przytomności.

W stanie nieprzytomnym, a raczej w głębokim uśpieniu został Karczak przewieziony do szpitala okręgowego.

Nad chorym roztoczyli lekarze specjalną obserwację.

### Dyżury aptek.

Nocy dzisiejszej dyżurują następujące apteki: A. Potasza (Plac Kościelny 10), A. Charemży (Pomorska 12), E. Müllera (Piotrkowska 46), M. Epszajna (Piotrkowska 225), Z. Gorczyckiego (Przejazd 59), G. Antoniewicza (Pabjanicka 53).

# ECHA TRAGICZNEJ OPERACJI

Mózg, serce, żołądek, wątrobę i jelita ś.p. Drabika podano chemicznemu badaniu.

## Głos mają profesorowie U.J. w Krakowie

Z Warszawy donoszą: Łańcuch dochodzeń w sprawie tragicznej śmierci ś.p. Wincentego Drabika — zyskuje coraz to nowe ogniwa. Obecnie już w ręku władz znajdują się wszystkie dowody potrzebne do wyjaśnienia sprawy. Ostatnio zredagowane zostało orzeczenie biegłych o badaniu jelit ś.p. Drabika.

Biegłym postawiono pytanie czy dawka narkotyku i jego rodzaj, którym znieczulono i uśpiono ś.p. Drabika nie wpłynęła na organizm operowanego i to w takim stopniu, iż życie jego zostało zagrożone. Przy sekcji do chemicznego zbadania zatrzymano mózg, serce, żołądek, wątrobę, nerki i jelita zmarłego.

Wszystkie te narządy odpowiednio konserwowane przesłano do wועdu chemii sądowej Państwowego Instytutu badania środków żywności i miotów zużycia. Biegli tego Zakładu jak wiadomo konywali w swoim czasie ekspozycje dowodów rzeczowych w sprawie gonowej i występowali na procesach kowskim.

## Solidarność wśród lekarzy.

### Niech nikt nie ma za wiele, gdy inni głodują.

(i) Jak się dowiadujemy, izba lekarska zajęła się rozpatrzeniem bardzo interesującego i poważnego problemu, który wyłonił się na tle pogarszających się warunków gospodarczych. Lekarze naogół dawniej bardzo dobrze zarabiali. Obecnie sytuacja ta zmieniła się zasadniczo. Lekarze sproletaryzowali się, zarobki ich skurczyły się niepomiernie. Tylko nieliczni zarabiają stosunkowo dobrze, podczas gdy większość lekarzy pozostaje poprostu bez środków do życia.

Sprawą tą zajęła się ostatnio izba lekarska. Nie rozporządzając tego rodzaju środkami, które umożliwiłyby znalezienie dla niezarobkujących lekarzy po-

sad, wysunięto koncepcję nową, która jednak w chwili obecnej jest jedynym rozwiązaniem, a mianowicie sprawę kumulacji posad.

Izba lekarska stanęła na stanowisku, że jest niedopuszczalne, aby jeden lekarz zajmował dwie lub więcej posad równocześnie, podczas gdy jego kole-dzy przymierają głodem.

Inicjatywa ta znalazła żywy od-dźwięk w kołach lekarskich. Jakie będzie jej praktyczne zastosowanie nie można przesądzać. W najbliższym czasie, na ogólnym zebraniu lekarzy sprawa ta ma być wszechstronnie omówiona i uchwalone będą wiążące wnioski.

Szczegółowe badania, jak zwykli my się dowiedzieć, nie dały żadnego wyniku. W organizmie nie znaleziono śladów narkotyku, co zresztą, zdaniem lekarzy, był przewidzienia.

Protokół badania znajduje się w rękach czynników prowadzących sprawę. Podobno protokół łączony został do protokołu zwłok i przebiegu operacji i oddano do Wydziału medycznego Uniwersyteckiego w Krakowie.

Opinia wybitnych profesorów starszej wszechnicy polskiej — wprawdzie zaważyła na szali śledztwa, w pewnych momentach dla profanera przybierała obrót bardzo rzystny.

Obecne stadium jest dużo mniej korzystne dla p. dyrektora instytutu statystycznego.

### Rekordowy lot Post



Lotnik amerykański Post, który obok świata, zaopatrzył swój samolot w świeżą benzynę po szczęśliwym wylądowaniu na wybrzeżach Atlantyku.

## Za łamanie umowy zbiorowej grożą bardzo surowe kary doraźne.

(i) Wczoraj odbyło się posiedzenie komitetu wykonawczego klasowego związku włóknarzy, na którym omawiano sprawę niehonorowania przez nie które firmy przemysłowe umowy zbiorowej, obowiązującej w okręgu łódzkim. Jak wiadomo, w sprawie tej odbyła się przed kilku dniami konferencja u głównego inspektora pracy p. Klotta w Warszawie. Na konferencji tej p. Klott wyjaśnił, iż rząd stoi na stanowisku bezwzględnego przestrzegania umowy, a niehonorowanie jej będzie karane w myśl prawa o wykroczeniach.

Ponieważ okólnik głównego inspektora pracy w tej sprawie już nadszedł

do Łodzi, komitet wykonawczy związku włóknarzy postanowił przyczynić się również do szybkiego unormowania stosunków w łódzkim okręgu przemysłowym. Uchwalono, iż komitet przesyłać będzie do okręgowego inspektora pracy w Łodzi wszelkie meldunki o łamaniu umowy zbiorowej, które otrzymywać będzie od swoich członków. Inspektorat pracy natomiast, po stwierdzeniu, iż meldunki te odpowiadają prawdzie, kierować będzie sprawę do sądu starościńskiego w starostwie grodzkim, gdzie rozprawa odbywać się będzie w trybie doraźnym w myśl prawa o wykroczeniach.

## Wiec lokatorów Polesia uchwalił domagać się obniżenia komornego.

(ak) W dniu wczorajszym odbył się na Polesiu Konstantynowskim pod gołym niebem wiec lokatorów osiedla miejskiego im. Montwilla Mireckiego zwołany przez wojewódzki związek lokatorów i sublokatorów z ulicy Piotrkowskiej 107, w którym udział wzięło około tysiąca osób.

Na wiecu tym przemawiali: pp. Chodyński, Malinowski, prezes związku tramwajarzy Marciniak i Urbach. Po dłuższej dyskusji zebrani uchwalił cały szereg rezolucji.

Postanowiono zwrócić się do komisarza rządowego inż. Wojewódzkiego z prośbą o *zniżkę komornego w domach magistrackich, w osiedlu miejskim im. Montwilla Mireckiego z dniem 1 lipca r. b. według projektu związku lokatorów.*

Lokatorzy Polesia Konstantynowskiego uchwaliли ponadto zwrócić się do komisarza Wojewódzkiego o budowę na Polesiu mechanicznej pralni i suszarni, której brak daje się dotkliwie we znaki wszystkim lokatorom.

## Włamanie do katedry św. Stanisława Kostki. Łupem świętokradców padły rozmaite cenne wota.

(g) Nocy ubiegłej dokonali nieujęci dotychczas sprawcy zuchwałego włamania i świętokradztwa w katedrze św. Stanisława Kostki.

Ślady pobytu złodziei spostrzegł ran-no kościelny, który powiadomił proboszcza, ks. prałata Wyrzykowskiego.

Dochodzenie pierwiastkowe ustaliło, iż złodzieje zakradli się do katedry jeszcze onegdaj wieczorem i ukryli się w jednej z nisz. Nad ranem zaś przystąpili do plądrowania, poczem próbowali otworzyć wytrychem jedne z bocznych drzwi wyjściowych, a gdy zamek się poddawał, wyskoczyli jeszcze o zmroku przez okno położone na wysokości około pierwszego piętra.

Łupem świętokradców padły dwa srebrne pozłacane kielichy, krzyżek złoty i inne wota oraz różne drobiazgi.

Wszystkie te przedmioty znajdowały się na głównym ołtarzu. Złodzieje przedostali się następnie do zakrystji, gdzie, w poszukiwaniu pieniędzy, wylamali szuflady u biurka. Z zakrystji, nie bez trudności, przez okno, znaleźli się na wolności.

Wydział śledczy podjął energiczne poszukiwania. Meliny złodziejskie na Chojnach i Bałutach zostały dokładnie przetrzaśnięte, a kilku podejrzanych zostało aresztowanych.

**NA KONGRES MIEDZYNARODOWY**  
Z ramienia komitetu dla antykon-skiej akcji gospodarczej przy wy-szczególnieniach gospodarczych m. Łodzi, dziją dziś do Amsterdamu na międzynarodową konferencję gospodarczą zesz Juliusz Lewszajn i konsul Kon. (c).

**Z AEROKLUBU ŁÓDZKIEGO**  
Aeroklub łódzki podaje niniejszem do-wiedzieć wszystkim P. P. członkom i za-interesowanym, że z dniem dzisiejszym w lokalu Aeroklubu (Gen. Dąbrowskiego 5, pokój 119 (Gon-du Okręgowego) jest czynny Sekretariat klubu łódzkiego we wtorki, czwartki i soboty od godz. 17—19-ej.

## „CASINO”



**MASKI DR. FU MANCU**

w roli gł. EORIS KARLOFF oraz Myrta Jean Hersholt, Lewis Stone, Początek o g. 4 p.p. Nadprogram aktualności

## Prowokacja została zdemaskowana.

**Reichstag podpalili hitlerowcy.**

Rewelacyjny dokument, stwierdzający niezbitą winę byłego przewodniczącego Reichstagu, Goeringa. — Dlaczego dr. Ernest Oberföhren popełnił samobójstwo.

**Protokół komisji śledczej z prof. Albertem Einsteinem na czele**

(s) Pożar Reichstagu niemieckiego był największą prowokacją polityczną, jaka zdarzyła się w ciągu ostatniego dziesięciolecia w Europie. Jeszcze próbują inscenizować komedje z aresztowanymi „podpalaczami”. Jeszcze są ludzie, którzy wierzą, że istotnie podpalenie Reichstagu było dziełem holenderskich emigrantów, elementów wywrotowych, a w najlepszym wypadku — dziełem przypadku. Tymczasem jesteśmy w posiadaniu rewelacyjnego, a zarazem wstrząsającego dokumentu, który rozwiewa wszystkie wątpliwości i wskazuje, w jaki sposób rozpoczęła się hitlerowska „narodowa rewolucja”.

W dniu 7 maja r. b. popełnił samobójstwo dr. Ernst Oberföhren,

przewodniczący parlamentarnej frakcji niemiecko - narodowych w parlamencie niemieckim. Był to jedyny człowiek, który, poza inicjatorami potwornej prowokacji, wiedział, w jaki sposób powstał pożar Reichstagu. Píše więc on obszerny referat, którego jedna strona wpada w ręce Goeringa. W tej chwili los Oberföhrena był przesądzony. Gdy oddział szturmowy przybył po niego do jego mieszkania, wybitny parlamentarzysta nie łudził się, co go czeka. I

wystrzałem z rewolweru odebrał sobie życie.

Goeringowi, ani Hitlerowi, nie udało się zniszczyć śladów istnienia referatu Oberföhrena. Kilka odbitek przedostało się zagranicę. Bezpośrednio przed swą śmiercią dr. Oberföhren wysłał je do Pragi czeskiej, do jednego ze swych przyjaciół. I oto jesteśmy w możności ogłosić dokument, którego treść wstrząsać musi każdym. Podajemy go poniżej w dostojnym brzmieniu:

**Głos z za grobu.**

„Goebbels uważał za konieczne, by w zaskwestrowanym „Domu Karola Liebknechta” został znaleziony materiał, stwierdzający zbrodnicze zamiary komunistów. Przygotowanie komunistycznego powstania i groźące wskutek tego niebezpieczeństwo miało być udowodnione. — Wobec tego jednak, że policja, która wówczas pozostawała pod komendą Melchera,

nie znalazła w domu „Karola Liebknechta”, trzeba było mianować nowego komendanta policji i przy tem z szereguw narodowych socjalistów. Von Papen bardzo niechętnie zrezygnował ze swojego protegowanego, Melchera. Propozycja narodowych socjalistów, by na to stanowisko wyznaczyć przywódcę berlińskich szturmów, hr. Helldorfa, została odrzucona. Wreszcie zgodzono się na umiarkowanego admirała v. Loewetzowa, który, acz należał do narodowych socjalistów, jednak był jeszcze związany z kołami niemiecko-narodowej partji. Przemycenie niezbędnego materiału do opustoszałego „Domu Liebknechta” było rzeczą bardzo łatwą. Policja miała plany budynku, znała też rozkład jego piwnic. Potrzebne więc dokumenty mogły bez trudu znaleźć się, gdzie potrzeba.

Dnia 24 lutego policja wkracza do stojącego od kilku tygodni pustkami „Domu Karola Liebknechta”, przeprowadza rewizję i pieczętuje dom. Tego samego dnia zjawia się oficjalny komunikat, w którym jest mowa o tem, że w „Domu Liebknechta” został

znaleziony obfity materiał, stwierdzający zamiary o charakterze — „zdrady stanu”.

A tymczasem wewnątrz koalicji rządowej z racji rewizji doszło do ożywionej wymiany poglądów: v. Papen, Hugenberg i Seldte robili Goeringowi gwałtowne wyrzuty za to, że

pracuje przy pomocy podobnych oszukańczych tricków.

Wskazano mu wówczas na to, że owe czekomo znalezione dokumenty są tak nieudolnie podrobione, że niepodobna ich publicznie zademonstrować.

Ale Goebbels i Goering dążyli do wszelką cenę do rozwiązania partji komunistycznej. Wobec tego postanowiono zainscenizować podpalenie w różnych częściach miasta,

i uczynić za to odpowiedzialnymi komunistów.

Wszystko było przygotowane. W poniedziałek, 27 lutego ludzie z partji narodowych socjalistów przechodzili pod wodztwem posła do Reichstagu, Heinesa, przywódcy szturmowców na Śląsku, — przez korytarze, służące do centralnego ogrzewania z pałacu przewodniczącego Reichstagu Goeringa do budynku parlamentu. Każdy z wybranych szturmowców posiadał ściśle wyznaczone miejsce, w którym ma być podłożony ogień. Kiedy z punktu obserwacyjnego w Reichstagu zameldowano, iż postawie komunistyczni Torgler i Koenen opuścili gmach, oddział szturmowców zabrał się do roboty.

Dzięki dostatecznej liczbie podpalaczy, dzieła dokonano w ciągu kilku minut. — Wszyscy udali się z powrotem do pałacu Goeringa, gdzie ubrali się znów w swoje mundury szturmowców i skąd bez przeszkód mogli się oddalić. Pozostał jedynie osobnik Van der Lubbe, który przewidując schował w bocznej kieszeni spodni paszport holenderski, komunistyczną ulotkę, kilka swych fotografii, a ponadto jeszcze dowód wykluczenia go z holenderskiej partji komunistycznej.

Pożar, jak wiadomo, udał się. Następnego dnia urzędowy komunikat (pruskie biuro prasowe) głosił: „Pożar Reichstagu miał być dla komunistów hasłem do krwawego powstania i wzniesienia wojny domowej. Zostało stwierdzone, że na dzień 28 lutego w całych Niemczech miały być dokonane terrorystyczne zamachy przeciwko poszczególnym osobom, przeciwko prywatnemu mieniu i wybuchnąć miała wojna domowa”.

Tak oto odbył się pożar Reichstagu. Van der Lubbe był istotnie w grupie podpalaczy, ale

nie z ramienia komunistów, lecz hitlerowców. Stwierdzono bowiem, że van der Lubbe od dłuższego czasu przebywał w Niemczech. W nocy z 17 na 18 lutego nocuje on w Glinow pod Pocztdadem. W zajędzi „Pod zielonem drzewem” melduje się swym „holenderskim” paszportem, a w księdze przyjezdnych zapisuje się swem pełnem nazwiskiem, z podaniem miejsca urodzenia i wszystkich danych. Czy tak zachowuje się specjalny wysłannik komunistów?

Dnia 19. lutego jets już w Berlinie i tak odrazu, mimo że go wykluczyli z holenderskiej partji komunistycznej, umie trafiać do najwyższej i najtajniejszej komórki niem. komunistów, przygotowujących rewolucję i staje się mężem zaufa-

nia, tak dalece, że po kilku dniach powierza mu się misję podpalania Reichstagu?!

W tę bójkę nikt nie uwierzył. I dlatego myśmy postanowili odrazu postawić sprawę na ostrzu noża.

**Awantura w rządzie.**

Aczkolwiek niemiecko - narodowa partja zgadzała się z tem, że przeciwko komunistom powinny być przedsięwzięte najostrejsze zarządzenia,

jednak absolutnie nie pochwala podpalenia, dokonanego przez swych przyjaciół z koalicji rządowej. Na posiedzeniu gabinetu Rzeszy, które odbyło się owego wtorku, uchwalono coprawda ostre zarządzenia przeciwko komunistom i częściowo przeciwko socjalnym demokratom, wszakże nie ulegało najmniejszej wątpliwości, iż podpalenie w najwyższym stopniu zaszkodzi zagranicą wspólnemu narodowemu frontowi. Na tem posiedzeniu gabinetem bynajmniej

nie szczędono najostrejszych wyrzów potępienia tego, co się stało.

Ministrom narodowo-socjalistycznym nie udało się przeprowadzić zakazu partji komunistycznej. Niemiecko - narodowym jak to było wyżej powiedziane, komunistyczni postawie potrzebni byli po to, aby uniemożliwić narodowym socjalistom otrzymanie większości w Reichstagu. Na tem samem posiedzeniu gabinetu zabroniono najsurowiej Goeringowi opublikowanie znalezionych rzekomo w „Domu Liebknechta”, a sfalszowanych dokumentów. Wskazano przytem, iż ogłoszenie tych niezdatnych fałszerstw jeszcze bardziej obciążą rząd.

**Plan zamachu stanu.**

Narodowi socjaliści zrozumieli wówczas, że muszą szybko wydstać się z pierścienia swych sojuszników. I zdecydowali się na

dokonanie zamachu stanu w nocy z 5 na 6 marca.

Planowano obsadzenie całej dzielnicy gmachów rządowych i uzyskanie od Hindenburga zmiany rządu, w razie zaś, gdy by się na to nie zgodził, miano wymóc na nim abdykację. W tym wypadku Hindenburg miał przekazać swą władzę prezydenta Hitlerowi, Hitler zaś w tej samej chwili

miał mianować Goeringa kanclerzem Rzeszy.

Uchwalono też, iż cała akcja ma się rozpocząć w związku z wielkim pochodem, który miała urządzić partja, na cześć Hitlera w piątek, dnia 3 marca.

Wobec tego, że rozeszły się pogłoski, iż przy tym „marszu” brunatnej armji ma być obsadzona dzielnica rządowa, udało się w ostatniej chwili ministrom narodowo-niemieckim przeforsować

żądanie, by Hitler zrezygnował z tej defilady przez Wilhelmstrasse.

Tysiącom ludzi, zgromadzonym na Wilhelmstrasse, zakomunikowano naraz ku ich niepomiernemu zdziwieniu, iż pochód szturmowców pójdzie innemi ulicami. Ze swojej strony niemiecko-narodowi musieli się zobowiązać, iż pochód Stahlhelmu również nie przejdzie przez Wilhelmstrasse. (Pochód Stahlhelmu był wyznaczony na dzień 5 marca, dzień wyborów, jako hołd dla Hindenburga). Przywódcy Stahlhelmu zgodzili się na takie załatwienie sprawy.

Sytuacja ministrów narodowo - nie-

mieckich była nad wyraz poważna. Rezultat wyborów w Lippe-Detmold wykazał, jak wielkie jest niebezpieczeństwo, kiedy wyborcy niemiecko-narodowi z rozżalaniem sztandarami przechodzą na stronę narodowych socjalistów. Trzeba było działać również bezwzględnie, jak postąpił Goering i Goebbels przy podpalaniu Reichstagu.

**Hugenberg się broni.**

„Ustaliliśmy następujący plan. Opinia publiczna otrzyma oficjalny komunikat o dotychczasowych wynikach śledztwa w sprawie podpalenia Reichstagu. Komunikat ten będzie zredagowany w ten sposób, iż w razie potrzeby

każdej chwili będzie można powołać się na niego z tem, że już wówczas natrafiono na ślad narodowo-socjalistycznych podpalaczy. Podobne oficjalne oświadczenie można byłoby więc wykorzystać w nocy z 5-go na 6-ty marca, jako ulotkę przeciwko ministrom hitlerowskim, na wypadek, gdyby chcieli przeprowadzić swój plan obsadzenia gmachów rządowych. W ten sposób zamierzaliśmy wprowadzić zamęt w masy hitlerowskie i zdołać być kierownictwem narodowego frontu pod sztandarami niemiecko - narodowych, podporządkowując się Hindenburgowi.

Przygotowywano odezwę do narodowych Niemiec, w której Hindenburg zdemaskowałby hitlerowski plan zdobycia władzy przemocą,

nazwałby Hitlera, Goeringa i Goebbelsa autorami podpalenia

powołując się na wcześniej wydany komunikat, o którym była mowa. Odezwa wzywałaby miliony hitlerowców, by stanęli oni pod rozkazami Hindenburga i ratowali narodowy front przed niebezpieczeństwem marksistowskim. Wierzylimy, że tym sposobem uda się nam przygotować masy do ogłoszenia dyktatury wojskowej Hindenburga i skłonić je do poparcia tej dyktatury.

Hindenburg sam miał być nieobecny podczas defilady Stahlhelmu i noc z 5 na 6-ty spędzić poza Berlinem, pod ochroną Reichswehry, gotowej do wyruszenia na pierwszy sygnał.”

Treść tego dokumentu jest rewelacyjna. Nabiera on jeszcze większej wagi, gdy się zaznaczy, że autor jego przypłaścina miała za zadanie ustalić prawdę o niejsze wypadki, które nastąpiły po śmierci Oberföhrena, potwierdziły całkowicie tę walkę pomiędzy frontem hitlerowców a frontem niemiecko-narodowych, która zakończyła się dymisją Hugenberga.

W dniu 6 lipca 1933 w dzienniku angielskim „Daily Herald” ukazał się następujący komunikat:

„Międzynarodowa komisja śledcza, która pod przewodnictwem Alberta Einsteina miała za zadanie ustalić prawdę o pożarze w Reichstagu, w ostatnich dniach zdobyła nowy, autentyczny materiał, z którego wynika, że gmach Reichstagu podpalony został przez grupę, składającą się z 30 członków S.A. narodowych socjalistów. Podpalacze weszli do gmachu Reichstagu przez korytarz podziemny, który łączył kancelarię Reichstagu z boczne wyjściem, na rozkaz premiera pruskiego Goeringa.

Komisja śledcza posiada podpisane dokumenty b. członków oddziałów szturmowych narodowych socjalistów, którzy zmuszeni byli uciec z Niemiec zagranicę, ponieważ obawiali się, iż Goering będzie chciał pozbyć się uczestników tego pożaru. Uwierzytelnione dokumenty znajdują się w przechowaniu...”

Czyż króciutki komunikat powyższy nie pokrywa się z dokumentem, ogłoszonym przez niezjącego dr. Oberföhrena?

**SUDORYN**  
WAP. KOWALSKI  
W PROSZKU  
POT NIEMILA JEGO WON

**LUNA**

NA EKRAJIE „PORUCZNIK MARYNARKI”

W rolach gł. ANNY NEAGLE I HENRY EDWARDS. NA ESTRADZIE CAŁKOWITA ZMIANA PROGRAMU. Początek o godz. 8, 8 i 10 w. Ceny miejsc III i balkon — zł. 1.09, II—1.60, I—2.19.

## SPORT

### Turyści walczą z mistrzem Pomorza.

Protest Łodzi co do niefortunnego ułożenia kalendarzyka rozgrywek o wejście do ligi w grupie I-ej, został przez PZPN rozpatrzone przychylnie i terminarz rozgrywek został w tej grupie ostatecznie ułożony następująco:

23 lipca Pomorze — Łódź, 30 lipca: Warszawa — Pomorze, Łódź — Poznań, 6-go sierpnia Pomorze — Poznań, Warszawa — Łódź, 13-go sierpnia: Pomorze — Warszawa, Poznań — Łódź, 15-go sierpnia: Poznań — Warszawa, 20-go sierpnia: Warszawa — Poznań i Łódź — Pomorze, 27 sierpnia Poznań — Pomorze, Łódź — Warszawa. Wobec tej zmiany mistrz Łodzi: „Union - Touring” zamiast na niedzielę wyjechać do Poznania, będzie musiał udać się na Pomorze, gdzie najprawdopodobniej spotka się w Bydgoszczy — z Sokolem.

### Dubieńska i Wittman — mistrzami Łotwy.

W końcowych rozgrywkach mistrzostw Łotwy Dubieńska pokonała Seeberg 6:1, 6:3. W ten sposób tytuł mistrzyni Łotwy na rok bieżący zdobyła Dubieńska.

W grze pojedynczej panów Wittman pokonał Esermanna 7:5, 6:1, 7:5. W finale Wittman pokonał czechosłowaka Pachowskiego w pięciu setach 2:6, 6:2, 3:6, 6:0, 6:4, zdobywając tytuł mistrza Łotwy na rok 1933.

### Dobre wyniki Szamoty.

Zawodowy kolarz jolski Szamota po długim okresie niepowodzeń, odniósł na zawodach w Hawrze znaczne sukcesy, gdyż w „kryterium sprinterów”, był drugim za Valk Hansenem mając za sobą: Cozensa i Marcela Jean. W biegu amerykańskim Szamota wspólnie z Marcel Jeanem zdobył pierwsze miejsce.

### Mistrzostwa głuchoniemych odbędą się w Łodzi.

W dniach 13—15 sierpnia odbędą się po raz pierwszy w Łodzi — mistrzostwa Polski dla zawodników głuchoniemych. W imprezie wezmą udział głuchoniemi sportowcy z całego kraju.

### Trójmecz słowiański w pływaniu.

Jak się dowiadujemy, Czechosłowacki Zw. Pływacki projektuje wzniesienie trójmeczów słowiańskich w pływaniu od roku przyszłego. Pierwsze zawody odbyłyby się w Pradze w roku 1934, następnie w Warszawie w roku 1933 i w Suszaku (Jugosławia) w roku 1935.

### Pusz — mistrzem Polski na torze.

W decydującej rozgrywce w dniu onegdajszym w Warszawie na torze dynasowskim (o tytuł mistrza Polski), Puszowski udało się zwyciężyć Einbrodta. Wobec tego Einbrodta (EKS) przyjął w udziale tytuł wicemistrza.

### Aktualja sportowe.

Losowanie ligowych rozgrywek finałowych, odbędzie się w niedzielę, dnia 23 bm. o godz. 9-iej rano w lokalu Ligi w Warszawie.

— Nadzwyczajne Walne Zgromadzenie PZPN-u, na którym m. in. rozpatrzona będzie kwestja zakazu należenia wojskowych do klubów sportowych, odbędzie się dnia 6 sierpnia w Warszawie.

— Mecz pływacki Warszawa—Lwów odbędzie się w nadchodzącą niedzielę we Lwowie. W ramach meczu odbędzie się również półfinałowe spotkanie waterpolowe o mistrzostwo Polski kl. A między warszawską Legią a lwowską Pogonią. Faworytem jest bardziej rutynowana Legja.

## KASIE CHORYCH TRUDNO DOGODZIĆ.

**Ze żona jest często służącą—z tem się Kasa godzi, ale że służąca może być żoną — co to, to nie!..**

### Filmujemy życie na gorącym uczynku.

Czy służąca jest zapisana do kasy chorych?.. Tem pytaniem interesuje się przede wszystkim sama kasa. Dawniej, gdy nie było automatycznego wpisywania służących do kasy na podstawie ksiąg meldunkowych — spacerowali po mieście tacy panowie, — inspektorami mianowano ich szumnym — i badali, czy aby gdzie w trzeciej oficynie, na czwartym piętrze, nie ma pan X lub Y służącej, nie zameldowanej w kasie chorych.

Kasie zależało widzieć bardzo na tem, by nie było ani jednej służącej nieczłonkiem kasy. Dodajmy, że zależy jej na tem nadal.

Dziwne zatem wydają się pobudki, które skłoniły kasę do wytoczenia sprawy karnej Bolesławowi G. z ulicy Tużyńskiej. Bowiem przestępstwo p. B. polegało na tem, że swą przyjaciółkę, z którą razem mieszkał, z którą już od kilku lat żył w zgodzie najlepszej i która, jak większość kobiet w sferze ludzi skromnych, była mu żoną i służącą zarazem —

**zapisal do kasy chorych, jako służącą.** Pani Antonina B. nie była służącą i nie jest służącą pana B. Ale czy p. B. popełnił istotnie wielkie przestępstwo, podając ją za służącą. Jako żony nie mógł jej zapisać, bo nie była jego żoną z punktu widzenia prawa; nie chciał, by najbliższa mu kobieta nie miała tej szczypty opieki lekarskiej, jaką zapew-

nia kasa — i dlatego podał, że jest jego służącą.

Ciekawa jest rzecz, jak kasa doszła do tego, że pani Antonina nie jest służącą. Czy w tym wypadku kasa przeprowadziła wywiady, czy zainteresowała się,

**co tych ludzi łączy i kto gdzie śpi?..** Pani Antonina w uznawanym przez kasę terminie po ubezpieczeniu się znalazła się w stanie „błogosławionym”. Gdy się okazało, że ojcem dziecka jest pracodawca — kasa wytoczyła przeciwko niemu skargę. Oszukał, podszedł kasę, chciał nie tylko płacić składki, ale liczył na świadczenia, na poród...

Sąd musiał stanąć na stanowisku formalnem: **pani Antonina nie była służącą pana G.** i dlatego sąd skazał winnego „pracodawcę” za wprowadzenie w błąd kasy chorych na 3 miesiące aresztu.

Wykonanie kary zostało zawieszono na dwa lata. Sąd uznał również pretenzje kasy w wysokości 94 złotych, które kosztował poród pani Antoniny i zasądził tę sumę od p. G. z płatnością w 10 równych miesięcznych ratach.

Kasa chorych coraz mniej daje i coraz niechętniej — zato system ściągania składek został znakomicie usprawniony. I system kontroli. Kontroluje się, czy aby wszyscy są ubezpieczeni. Gdy przychodzi do świadczeń kontroluje się znów czy aby nie za dużo jest ubezpieczonych.

## Katastrofa samochodowa pod Białymstokiem

**Wskutek zderzenia 4 osoby zostały ranne — Auto zostało strzaskane**

Prywatnym samochodem osobowym wracali z Augustowa do Białegostoku pp. wicedyrektor Polskiej agencji telegraficznej w Warszawie, red. Waldemar Downarowicz z małżonką, kierownik tutejszego oddziału P. A. T. Radosław Wojnicz z małżonką i p. Maria Lewestamowa z Warszawy.

W odległości 40 kilometrów od Białegostoku, światła reflektorów z niewiadomych przyczyn nagle pogasły — samochód zaś, jadący w danym momencie ze znaczną szybkością, wpadł w ciemnościach na stertę dużych kamieni polnych.

Silą zderzenia przód samochodu zo-

stał strzaskany. Dyrektor Downarowicz i szofer prowadzący samochód wyszli bez szwanku. Pani Downarowiczowa uległa bolesnym potłuczeniom i złamaniu rąk, p. Wojniczowa — obrażeniu głowy, rąk i nóg, p. Lewestamowa uległa ogólnemu potłuczeniu i wstrząsowi nerwowemu. Red. Wojnicz, siedzący obok szofera, uderzył w chwili zderzenia, głową o przednią szybę, raniąc czoło, twarz i ulegając obrażeniom rąk i nóg.

Sąd skazał go na miesiąc aresztu.

## Obywatel rosyjski ciężko poturbowany

**przez przygodnych kompanów urządził awanturę w szpitalu**

Tomaszów, 18 lipca. Onegdaj obywatel rosyjski, Sergiusz Kudrjawcew, korzystając w Polsce z prawa azylu, bez stałego miejsca zamieszkania, poznał przypadkowo w Końskich czterech wędrownych grajków podwórzowych, z którymi udał się do jednej z restauracji na „wypitkę”.

Towarzystwo to w nastroju bardzo miłym przepędziło kilka godzin przy kieliszku, aż jeden z uczestników libacji podał projekt poszukania szczęścia w swej wędrowce po świecie w pobliższym mieście, Tomaszowie. Propozycja ta przypadła do gustu wszystkim, więc postanowiono najbliższym porankiem wyjechać do Tomaszowa.

Wieczorem po opuszczeniu tutejszego dworca kolejowego, kierując się w stronę miasta, cała piątka, aczkolwiek już mocno wstawiona doszła do wniosku, że dla pomyślności interesów w nowym miejscowości, należy wznieść kilka toastów.

Znalazły się wnet pieniądze na butelkę czystej i zakąskę.

W czasie tej uczty Kudrjawcew, chociaż mu wódka porządnie uderzyła już do głowy, zdołał zaobserwować, że jeden z przygodnych znajomych przechowuje pewną sumę pieniędzy w bocznej kieszeni.

Kudrjawcew zdołał w sprytny sposób wyciągnąć zł. 18, lecz kradzież ta została w porę spostrzeżona. Czterej grajkowie, oburzeni tym czynem, rzucili się na Kudrjawcew i

**pobili go w nieludzki sposób laskami i pieściami do utraty przytomności.** Przy okazji zabrali mu również pieniądze i buty.

Okropnie zmasakrowanego Kudrjawcewa przewieziono do szpitala miejskiego. Tutaj Kudrjawcew, po odzyskaniu przytomności, wpadł w furję i rzucił się na sanitariuszy, wnosząc jednocześnie okrzyki antypaństwowe.

Kudrjawcew za to ostatnie przestępstwo przekazany został do dyspozycji władz sądowych.

Grajków nie udało się ująć.

## Wszyscy robotnicy znajdą pracę

**w Tom. Fabr. Sztucznego Jedwabiu**

Tomaszów, 18 lipca. Niedawno doszliśmy, że główny inspektor pracy, p. Klott, na konferencji z przedstawicielem Związku „Pracca” p. Sobczykiem, oraz delegatami fabrycznymi Tomaszowskiej Fabryki Szt. Jedwabiu — w Warszawie, po porozumieniu się z dyrekcją oświadczył, że do dnia 25 bm. wszyscy bez wyjątku robotnicy powrócą do swych dawnych zajęć.

Jak nas informują, dyrekcja fabryki narazie stosuje się do udzielonego przy-

rzeczenia i w dalszym ciągu przyjmuje partiami robotników do pracy.

Do dnia dzisiejszego nie zostało jeszcze zatrudnionych zaledwie zgórą 500 osób.

Stosownie więc do udzielonego przez p. inspektora Klotta zapewnienia — przypuszczać należy, że w ciągu bieżącego tygodnia wyszczególniona liczba robotników powróci wreszcie do pracy, a tem samem przywrócone będą dawne normalne warunki.

## Tomaszów Mazowiecki

**NOWA SIEDZIBA STAROSTWA.** Z dniem wczorajszym Ekspozytura Starostwa brzezińskiego w Tomaszowie przeniesiona została do nowego lokalu, który mieści się w tymże gmachu (ratusz) na pierwszym piętrze w pokojach Nr. 18 i 19.

## LUSTRACJA RZEŻNI.

W dniu onegdajszym p. komisarz Rychlicki wraz z kierownikiem Ekspozytury Starostwa, p. Słosarskim, kierownikiem wydziału technicznego magistratu, inż. Konorskim oraz intendentem miejskim p. Kisielewskim, dokonał lustracji rzeźni miejskiej.

Pan komisarz zainteresował się szczególnie warunkami higienicznymi rzeźni, co do których swego czasu urząd wojewódzki postawił zarzuty byłemu zarządowi miasta.

## PIJAK ZDEMOLOWAŁ URZADZENIE RESTAURACJI.

Onegdaj Jan Kowalski, zamieszkały we wsi Kaczk, zjawił się w stanie mocno pijanym w restauracji Gilla (Szosa Warszawska 89) i zażądał wódki.

Gdy spotkał się z odmową właściciela, zaczął demolować urządzenie restauracji. Kowalski następnie wybiegł na ulicę i powybił w tym lokalu kilka szyb. W czasie tej awantury pijak pokaleczył sobie poważnie ręce.

## WYGRANA ZŁ. 10.000 W ŁODZI.

We wczorajszym ciągnięciu 3-iej klasy Loterii Państwowej padła na Łódź wygrana zł. 10.000.

Szczęśliwy los Nr. 41520 został sprzedany trzem łodzianom przez znaną kolekturę S. Jątka (Piotrkowska 22 i 66).





Nowy naskórek w ciągu 3-ch dni



Pierwszy dzień Drugi dzień Trzeci dzień

Rozszerzone pory i wągry znikły na zawsze

Odrażające wągry, pryszcze, krosty, luszcząca się szorstka skóra i swędząca ciemna cera są spowodowane przez rozszerzone pory, do których przenika tłuszcz i brud...

Znakomity paryski Krem Tokalon, kolor biały, (nie tłusty), przenika momentalnie do por, uśmierza rozdrażnione gruczoły, rozprowadza wągry i brud...

Krem Tokalon, biały (nie tłusty), zawiera cudowny, nowy, delikatny ekstrakt z kwiatów, połączony z świeżym kremem i oliwą...

Dr. Jan Dobrowolski

CHOROBY SKÓRNE I WENERYCZNE
godziny przyjęć: 1-2, 7-8
przeprowadził się na ulicę
Nawrot No 2
Tel. 118-04

Dr. B. LOEVI

PRZEPROWADZIŁ SIĘ
Gdańska 43.
Tel. 105-71.-Godz. przyj. 8.30-9.30
6-7ej pp.

GABINET CHIRURGICZNY
Dr. Med. M. KANTORA
zostal przeniesiony na ulicę
ZIELONA 5,
telef. 112-22
Przyjmuje od 1-3 i od 6-8 p.p.
Ceny lecznicowe.

DR. MED. L. BERMAN

Specjalista chor. wenerycznych, skórnych i moczopłciowych.
Cegielniana 15, TELEF. 14907.
Przyjmuje od 8-11 rano i od 4-8 wiecz., w niedz. i święta od 9-1 po poł.

D-va R. BECKERA

Sanatorium dla nerwowo i psychicznie chorych
w Otwocku, przy ul. Emilji Plater 3, tel. Nr. 4.
Sanatorium mieści się w 3 budynkach z wszelkimi wygodami i położone jest w pięknym 4-morgowym parku.

LEKARZ-DENTYSTA
Jakób Karmazyn
Południowa 2
powrócił
przyjm. od 9-11 i od 3-7.

LEKARZ - DENTYSTA
A. CIĘŻAR
przeprowadził się na ul.
Piotrkowska 73
Tel. 109-09.
Przym. od 10 rano do 7 w.

LEKARZ - DENTYSTA
H. PRUSS
LECNICA ZEBÓW I JAMY USTNEJ
przeprowadzona została
na ul. Piotrkowska 142

Doktor
Ludwik FALK
Choroby skórne i weneryczne
NAWROT 7, tel. 128-07
Od 10-ej do 12-ej i od 5-ej do 7-ej

Dr. D. KATZ
Choroby wewnętrzne i dzieci
Przeprowadził się
na ul. Zawadzka 15

DR. MED.
M. Rundszejn
AKUSZERKA I CHOROBY KOBIECE
PRZEPROWADZIŁ SIĘ NA ULICĘ
Pomorska 7, tel. 127-84
przyjmuje od 4-8-ej.

Dr. med.
S. KANTOR
Spec. chorób skórnych, wenerycznych i moczopłciowych
przeprowadził się na ul.
PIOTRKOWSKA 90
Telefon 129-45.
przyjmuje od 8-2 i od 5-9 wiecz., w niedziele i święta od 8-2.

GABINET TERAPII FIZYKALNEJ
Dr. Polaka
NAWROT Nr. 7
Tel. 164-21.

prąd wysokiego napięcia i Irrekwencji, radium, lampa Hellum, DIATERMIA lampa kwarcowa, promienie pozaczzerwone (cieplne) galvanizacja, faradyzacja, masaż i t. d.

Dr. Med. HENRYK
Ziomkowski
specjalista chorób wenerycznych i skórnych.

6-go Sierpnia 2
przyjmuje od 2-4 i od 8-9 wiecz., w niedziele i święta od 10-1 po poł.

Pielęgniarka
rutynowana przyjmuje dyżury i robi zastrzyki umiejętnie. Ceny przystępne.
Telefon 230-79

DR. MED.
S. MAŁOWIST
Chor. uszu, nosa i gardła, przeprowadził się na ul.
Zachodnią 70
Tel. 115-93. - Przyjmuje od 12-2 i od 3-4.

Totalizator w Rudzie
Podaje do wiadomości, że w moim nowowbudowanym domu na Gadem-Ruda, ul. Piłsudskiego Nr. 128 urządziłem w otoczonem kwiatami ogrodzie pięknie umeblowane pokoje, dla wygodu przyjeznej publiczności na wysiedli.

POLECA ZARZĄD.
Kupno i sprzedaż
Złoto BIŻUTERIA, SREBRO
kwity lombardowe kupuje i płaci najwyższe ceny Złoty Jubilerski I. FIJALKO,
PIOTRKOWSKA 7.

KUPIE dwie maszyny do pisania „Remington” lub „Underwood” mogą być używane, wypłata ratami, zgłoszenia do Republiki pod „Biuro”.

WYJĄTKOWA OKAZJA
Zlikwidowane Towarzystwo Akcyjne SPRZEDA
KILKA MASZYN DO PISANIA
za bezcen. Przejazd 19. m. 7.

WYJĄTKOWA OKAZJA
Zlikwidowane Towarzystwo Akcyjne SPRZEDA
KILKA MASZYN DO PISANIA
za bezcen. Przejazd 19. m. 7.

BRYLANTY, złoto, srebro, biżuterje, kwity lombardowe kupuje i płaci najwyższe ceny. Magazyn jubilerski M. Mizes, Piotrkowska 30

Do sprzedania
maszyna do pisania
Remington w świetnym stanie mało używana - adres: Sienkiewicza 6 m. 6 do obejrzenia od 3 do 4-ej.

Biarke amerykańskie
Zaluzjowe KUPIE. - Oferty z podaniem ceny do administracji pisma sub: „I. W.”.

Lokale
POKOJ frontowy dwuokieny z wszelkimi wygodami od zaraz do wynajęcia. Lipowa 20, m. 5.

Do wynajęcia
od 1 paźdz. w nowoczesnym domu vis-a-vis poczty 2 mieszkania
5 POKOI Z KUCHNIA i wygodami front. i pietro
3 POKOJE Z KUCHNIA z wygodami.
Wiadomość: Przelazd 19, dozorca wskazuje

Lokal fabryczny
na rozlewnię oraz piwnice na lodownię POSZUKIWANY.
Zgłoszenia pod „Browar” do Administracji.

POSZUKIWANE mieszkanie frontowe 3-4-pokojowe z kąpielowni, wygodami na 1. X. Oferty sub „A. E.” 19

4-ro POKOJOWE mieszkanie wyremontowane, natychmiast do wynajęcia. Wiadomość: telef. 115-71.

POKOJ dwuokieny, ładnie umeblowany lub bez, ewentualnie używalność kuchni oddam, Piotrkowska 56, m. 47.

POKOJ z klatki schodowej, niekrepujący dla przyjezdnego poszukiwany od zaraz. Oferty do admin. Republiki pod „L. P.”.

POKOJ z kuchnią, nadające się na sklep, do wynajęcia wprost od gospodarza, Łódź, Niska 3.

DO WYNAJECIA 1 pokój z kuchnią 2 pokoje z kuchnią, Lipowa 78.

POSZUKUJE 4 lub 5 pokojów w okolicy Pl. Wolności do Zielonej. Of. do Republiki pod „K.”

POKOJ z kuchnią do wynajęcia. Lipowa 10, m. 1, telef. 242-15.

LETNISKI I UZDROWISKA
JAREMCZE. Pensjonat „Raj” poleca pokoje od 20 maja do końca września. Wszelkie nowoczesne wygody. Własny zarząd.

Baczność, Letnicy
WIŚNIOVA GÓRA
CODZIENNIE „Republika” i „Express” „Co tydzień powieść” nabyć można u Jamnika, Willa Kowula, naprzeciw Chłodni Włoskiej.

Posady
TYLKO za udzielenie pożyczki 300 złotych posada biurowa, sub: „Polska siła”

POWAŻNA FABRYKA warszawska zaangażuje akwizytora i akwizytorkę, ustosunkowanych, zdolnych i uczelnych o dobrej prezencji. Przy energicznej i sumiennej pracy - wysokie zarobki. Zgłoszenia tylko osób, odpowiadających powyższym warunkom, w godz. 16-18, Cegielniana 21, m. 41.

POTRZEBNY od zaraz ślusarz - mechanik, do działu motocyklowego z prawem jazdy. Oferty pod „Motocykl”.

POTRZEBNA manicurzystka - zakład fryzjerski T. Borowski ul. Aleksandryjska 30.

POTRZEBNA zdolna manicurzystka od zaraz Zakład fryzjerski, Narutowicza 55.

POSZUKIWANY samodzielny radiomontażer Zgłoszenia do firmy „Elektra” 6-go Sierpnia Nr. 1.

istniejąca od roku 1909, przy ulicy Piotrkowskiej 86
CENTRALNA LECNICA ZEBÓW i gabinet dentystyczny
LEKARZA DENTYSTY
A. ŻADZIEWICZA
przeniesione do własnego domu przy ulicy PIOTRKOWSKIEJ Nr 164, parter, Telefon Nr 127-83.

Rozmaite

DROBNE ogłoszenia w „Republika” są najlepszym i najtańszym środkiem zetknięcia zainteresowanych stron. Kto chce: 1) znaleźć lokatora lub lokatora, 2) znaleźć mieszkanie, pojedynczy pokój, 3) sprzedać nieruchomość lub rzecz, 4) kupić coś taniej okazynie, 5) dostać posadę, wyszukać pracownika - niechaj podda drobne ogłoszenia do „Republiki”.

CENTR. ogrzew. wodociągi, kąpielownia, urzędującego monter A. Lisowski Rzgowska 7.

KAWALER, lat 23 izraelita inteligentny z lepszej rodziny, zapozna panią inteligentną w celu towarzyskiego. Oferty pod „Przyszłość” okaże swego.

PRZYBLAKAŁ się pies rasy Jamnicki (czarny) odebrać można Piotrkowska 76 u sprzedawcy gazet.

PRZYBLAKAŁA się mała biała sznoka w brązowe łatki. Kochanowski 17 (Radogoszcz) u dozorca.

Zagubione dokumenty

SZMUL Szczygielski, Gdańska 23 zagubił kwit kaucyjny, wydany w Elektrowni Łódzkiej.

HENRYK Kowalewski, Cymera 25 zagubił kwit kaucyjny Elektrowni Łódzkiej liczn. 3016577/33133 na zł. 20.

JAKUB Cytrynowicz, 6-go Sierpnia zagubił kwit kaucyjny na złotych, wydany w Elektrowni Łódzkiej.

Nauka i wychowanie

ABSOLWENTKA gimnazjum ukończyła lekcyj, przygotowuje do egzaminów powakacyjnych. Szybkie postępy, pewnione. Opłata niska. Oferty w „Gwarancja”.

LAKIERNIK-MALARZ
przyjmuje wszelkie roboty w zakresie wchodzące, jak: samochody, powozki, meble i

PISANIE SZYLDÓW
Cechy konkurencyjne,
Gazowa 7, m. 2, parter (Koszyki)

„Czystość”
Piotrkowska 44, telefon 167-45
przyjmuje cyklinowanie, drutowanie, fruterowanie oraz sprzątanie biur, koi. Czyszczenie szyb.

OGŁOSZENIE
Sad Okręgowy w Łodzi decyzją z dnia 4 lipca 1938 r. postanowił wyznaczyć nowy termin zebrania wierzycieli masy upadłości Szulima-Mendla Cyglera
Za zgodność Kurator masy upadłości
JAN ARNOLD LEWIN.
Łódź, Gdańska 44.
Na mocy art. 476 i 478 K. H. wzywam wierzycieli powyższej upadłości, aby w dniu 24 lipca 1938 r. o godz. 13 stawili się w Sadzie Okręgowym w Łodzi w Wydziale Handlowym przy ulicy Plac Dabrowskiego Nr. 5, pokój 15 osobiście lub przez pełnomocnika z dowodami usprawiedliwiającymi ich wierzycielności w celu wysłuchania sprawozdania kuratora masy i wyboru kandydatów na syndyków tymczasowych.
Sędzia Komisarz
(Dr. ALFRED KINDERMAN)

Redakcja i Administracja, Piotrkowska 49. - Godziny przyjęć Redakcji od godz. 17 do 19. - Telefony: Administracja: 122-14 Redakcja: Sekretariat redakcji 127-24. referaty: miejski i sportowy 136-44; referat gospodarczy i sekretariat nocny: 136-43. Płocznia - 180-80. Konto P. K. O. Wydawnictwo „Republika” 68-148.

Prenumera „Republiki”
w Łodzi zł 4.- za odnośnienie do domu 40 gr miesięcznie; z przesyłką pocztową w Polsce zł. 5.-, zagranicą zł. 10.- „Republika” i „Express” w Łodzi z odnośnieniem do domu zł. 7 miesięcznie

OGŁOSZENIA: Powierzchnia strony 420 mm x 280 mm. Stronka tekstowa dzieli się na 4 szpalty po 70 mm. Strona ogłoszeń zwykłych dzieli się na 10 szpalt po 28 mm. CENY OGŁOSZEŃ: Zwyczajne 12 gr. za wiersz mm. W tekście - 50 gr. za wiersz mm. Na stronie 1 - zł. 2 za wiersz mm. Nekrologi - 40 gr. za wiersz mm. Zaręczynowe: zaślubnowe w tekście zł. 10.- Adwokackie ryczałtem zł. 25.- Drobnie za słowo 15 gr. najmniej zł. 1.50; poszukiwanie pracy za słowo 10 gr. najmniej zł. 1.20. Opisywe w tekście redakcyjnym zł. 2 za milimetr. Za zastrzeżenie miejsca dopłata 20 proc. Ogłoszenia zagraniczne 100 proc. drożej. Ogłoszenia fantazyjne i tabelaryczne 25 proc. drożej. Za terminowy druk ogłoszeń Administracja nie odpowiada.